POGODA
Dzisiaj pochmurnie z możliwością opadów śniegu; temperatura najwyższa 38 F (3.3 C).
Jutro zachmurzenie częściowe, możliwość przelotnego śniegu, nieco chłodniej.
Wschód słońca o godz. 6:00 rano, zachód o godz. 5:59 po południu.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 17 marca — Dzień Św. Patryka.
Jutro piątek, 18 marca — Cyryla, Edwarda.
Pojutrze sobota, 19 marca — Józefa, Bogdana.

No. 53 Rok (Vol.) LXXXI | CHICAGO, IL, Czwartek, 17 Marca (March 17), 1988 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

ŻOŁNIERZE US JADĄ DO HONDURASU

Zbliża Się Finał Afery Irańskiej

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* *Gratulujemy zasłużonego zwycięstwa (str. 4)*
* *Co słychać wśród Podhalan (str. 2)*
* *Nie zwlekajcie! (str. 4)*
* *W Dziale Kobiet — przepisy świąteczne (str. 5)*
* *Sezon polityczny 87 — korespondencja z Kraju (str. 4)*
* *Ogłoszenia organizacyjne (str. 3)*

Wyroki Śmierci Dla Morderców

Johannesburg (Reuter) — Trzeciego września 1984 r. tłum rozwścieczonych czarnych mieszkańców Republiki Południowej Afryki zamordował radnego miejscowości Sharpeville, a jednocześnie policjanta, Jacoba Dlamini. Przedstawiciel władz był Murzynem. Następnie grupa bandytów poćwiartowała zwłoki ofiary, by wreszcie je spalić na stosie. Wkrótce władze ujęły prowodyrów i głównych uczestników tej ohydnej zbrodni.

Powszechnie nazywa się ich "Szóstką z Sharpeville". Wśród morderców jest jedna kobieta. Po zakończonym procesie, wyrokiem sądu zostali skazani na śmierć przez powieszenie. Obecnie oczekują w specjalnym zakładzie karnym w Pretorii na egzekucje. Władze RPA nie ugięły się pod naciskiem niektórych międzynarodowych organizacji walczących o prawa człowieka i nie zmieniły decyzji sądu najwyższej instancji.

W latach 1984–1986 na terenie RPA dochodziło do masowych przypadków samosądów, kończących się masakrami czarnych obywateli, spełniających funkcje państwowe. Z rąk czarnych buntowników zginęło wtedy wielu Murzynów policjantów, pracowników administracji miejskich, radnych. Powszechnie czarna większość południowoafrykańska uważała ich za zdrajców i kolaborantów, będących "na usługach" białych władz Pretorii.

Ostatnie czwartkowe doniesienia z Republiki Południowej Afryki mówią o licznych zamieszkach wywoływanych na terenie kraju przez czarną większość. Jutro ma się odbyć egzekucja szóstki morderców. Władze wprowadziły nadzwyczajne środki ostrożności. Mimo to ekstremistom udaje się doprowadzać do poważnych zamachów, jak na przykład w mieście Krugersdorp, gdzie przed budynkiem lokalnego sądu eksplodowała mała ciężarówka wyładowana materiałem wybuchowym. W wyniku tego terrorystycznego aktu 3 osoby zginęły, a kilkanaście odniosło ciężkie obrażenia. W stanie krytycznym znajduje się m.in. młoda kobieta i jej 7-miesięczne dziecko.

Na konferencjach prasowych w Kapsztadzie i Pretorii rzecznik rządu RPA zakomunikował, iż prezydent P. Botha odmówił osobistej interwencji w sprawie "szóstki z Sharpeville". Tym samym szanse ocalenia głów sześciu zabójców zmalały prawie do zera.

"Obowiązkiem rządu Południowej Afryki jest m.in. właściwe zabezpieczenie swoich obywateli przed brutalnymi aktami terroryzmu. Wyrok na sześciu oprawców z Sharpeville niech będzie także przestrogą dla innych, że wszyscy winni bestialskich wyczynów będą traktowani z całą surowością, lecz sprawiedliwie, w myśl obowiązującej litery prawa" — wyjaśnił rzecznik władz, Davis Steward.

Ppłk. North i Poindexter Oskarżeni

Zaprzeczają Przedstawionym w Akcie Oskarżenia Zarzutom

Washington. (Reuter, CT)—Dobiega końca 15-miesięczne dochodzenie prowadzone przez niezależną komisję śledczą, na której czele stał prokurator Lawrence Walsh.

Dochodzenie miało ustalić przebieg tzw. afery irańskiej, czyli potajemnej sprzedaży broni dla Iranu w zamian za uwolnienie amerykańskich zakładników oraz przekazywania części uzyskanych funduszy dla nikaraguańskich contras. Nie-

(Ciąg dalszy na str.6)

Shamir Nie Ustępuje

Washington (Reuter) — Mimo nacisków ze strony samego prez. Reagana, premier Izraela Yitzhak Shamir nie godzi się na ustępstwa i w dalszym ciągu odrzuca pokojową inicjatywę USA.

Po dwugodzinnej dyskusji z Shamirem, szef rządu USA oświadczył, że strona amerykańska nie pozwoli na dzielenie planu i nie porzuci go. Natomiast Shamir równie stanowczo wyraził swoje zastrzeżenie co do punktu dotyczącego projektu zwołania międzynarodowej konferencji, twierdząc, że z pewnością nie posiada on elementów koniecznych do pokojowego rozwiązania konfliktu.

Tak więc, mimo intensywnych rozmów prowadzonych od poniedziałku, a więc dnia przyjazdu premiera do Washingtonu, — nie osiągnięto żadnego porozumienia, tym bardziej, że wbrew wcześniejszym zapowiedziom, Shamir nie przedstawił Amerykanom żadnych konkretnych propozycji swego rządu.

Nie może tego uczynić, ponieważ gabinet izraelski jest równo podzielony na dwa obozy zwolenników i przeciwników planu USA. Jak wiadomo inicjatywę amerykańską z uznaniem przyjął min. spraw zagranicznych, Shimon Perez, stojący na czele Partii Pracy.

Tymczasem Shamir gra na zwłokę. Twierdzi, że rząd Reagana w zasadzie nie wyznaczył jeszcze terminu ostatecznej wypowiedzi na temat planu, a więc ma czas na dalsze rozważania. Niektórzy członkowie administracji Reagana nie ukrywają przekonania, że jedyną przeszkodą na drodze do zatwierdzenia planu jest sam Shamir.

W międzynarodowej konferencji — zgodnie z sugestiami USA — mieliby wziąć udział stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ, a więc i Związek Sowiecki. Shamir nie godzi się na to, twierdząc, że nie będzie negocjował z państwem, z którym nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych.

Oczywiście stanowisko to wynika głównie z obawy o wpływ ZSSR na postanowienia takiej konferencji. Co więcej, Shamir nie chce być postawiony w pozycji, w której będzie zmuszony do ustępstw terytorialnych na rzecz Jordanii.

Jednocześnie Shamir zabiega o utrzymanie przyjaznych stosunków ze Stanami. Na większe zadrażnienia nie może sobie pozwolić z prostej przyczyny — Izrael corocznie otrzymuje stąd pomoc ekonomiczną i militarną wartości $3 miliardów. Na razie prez. Reagan zapewnia go o swej głębokiej przyjaźni.

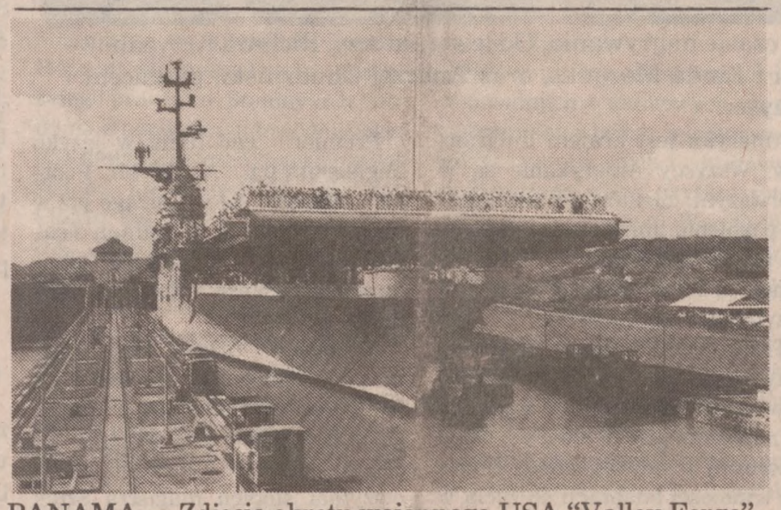

PANAMA — Zdjęcie okrętu wojennego USA "Valley Forge" przepływającego przez śluzę "Miraflores" Kanału Panamskiego. Jest to zdjęcie archiwalne.

W Irlandii Niespokojnie

Belfast (UPI) — W Irlandii Północnej siły wojskowe i policyjne postawione zostały w stan najwyższego pogotowia. Dzisiaj obchodzone jest tradycyjne święto irlandzkie — Dzień św. Patryka. Z tej okazji przedstawiciele najważniejszych frakcji politycznych obydwu wyznań — protestanckiego i rzymskokatolickiego — a także hierarchie tych Kościołów wystosowały do całej ludności kraju apel o modlitwę "w imię pokoju i pojednania". Jednakże władze przypuszczają, iż wszystkie nawoływania do zachowania spokoju nie poskutkują i ekstremiści rozpoczną zamieszki. Do południa dnia dzisiejszego raporty policyjne na szczęście nie donosiły o żadnych poważniejszych rozruchach.

Wczoraj na terenie Belfastu doszło do bardzo poważnego zakłócenia spokoju w czasie uroczystości pogrzebowych 3 ofiar — członków Irlandzkiej Armii Republikańskiej, którzy zostali zastrzeleni przez siły bezpieczeństwa na obszarze brytyjskiego Gibraltaru.

W czasie, gdy pierwsza trumna składana była w mogile na cmentarzu Milltown Cemetery, na żałobników posypał się grad kul z broni maszynowej oraz kilka granatów. Trzy osoby, uczestniczące w ceremonii pogrzebowej zginęły, ponad 60 zostało ciężko rannych. Wśród 10-tysięcznego tłumu katolików, który oddawał ostatni hołd ofiarom gibraltarskich zajść, zapanowała wielka panika. Ludzie w popłochu poczęli chować się za najbliższymi nagrobkami, krzyki przerażenia i trwogi przeszyły dostojną ciszę cmentarną. Kilkudziesięciu mężczyzn rozpoczęło natychmiastowy pościg za sprawcą tej masakry.

Po pewnym czasie ujęto ok. 30-letniego mężczyznę, protestanta, który na posterunku policji przyznał się do popełnienia zamachu. Policja obawia się, iż czyn ten może być iskrą zapalną do następnych akcji terrorystycznych, przeprowadzanych przez protestantów lub katolików — członków Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

Rząd brytyjski na czele z premierem Margaret Thatcher jest niezwykle wstrząśnięty wiadomościami napływającymi z Belfastu.

Wielka Brytania od wielu lat nie może sobie poradzić z zaprowadzeniem spokoju na terenie Irlandii Północnej. Od 1969 r. trwają tam zaciekłe walki pomiędzy protestantami i katolikami. Irlandzka Armia Republikańska — frakcja katolicka — walczy o zakończenie brytyjskiego panowania nad Irlandią Północną i domaga się przyłączenia tego kraju do sąsiadującej od południa katolickiej Republiki Irlandii. W tej sprawie 20-letniej tragedii wewnętrznych bratobójczych porachunków zginęło już blisko 3 tys. osób. Ciągle żadne z zainteresowanych państw nie może znaleźć zadawalającego wszystkich rozwiązania krwawego konfliktu.

Komitet Za Podwyżką Najniższej Płacy

Washington (UPI) — Komitet Izby Reprezentantów do spraw pracy i edukacji zatwierdził projekt podwyższenia najniższej płacy w USA do $5.05 na godzinę.

Izba Reprezentantów w pełnym składzie głosować będzie nad tym projektem w połowie kwietnia. Sekretarz do spraw pracy Ann McLaughlin podczas przesłuchań przed członkami komitetu oświadczyła, iż prezydent Reagan najprawdopodobniej postawi weto każdej ustawie podwyższającej najniższe zarobki.

Obecnie minimalna płaca wynosi $3.35 na godz.

Czy Szwecja Zamknie Ambasadę w Korei Północnej?

Sztokholm (Reuter) — Szwecja poważnie rozważa możliwość zamknięcia swej ambasady w Phanianie co ma posłużyć jako środek nacisku na władze północnokoreańskie, ignorujące obowiązek spłat pożyczek zaciągniętych w Sztokholmie.

Korea Północna uzyskała pożyczkę wysokości $135 milionów w 1976 r.

Demonstracja w Budapeszcie

Budapeszt. (Reuter)—We wtorek ponad 10 tysięcy mieszkańców węgierskiej stolicy wzięło udział w największej od 1956 roku demonstracji, domagając się reform demokratycznych i narodowej suwerenności.

Duża liczba uczestników nieoficjalnego marszu zaskoczyła samych organizatorów, zwiększając wiarę opozycji w szerokie poparcie ze strony społeczeństwa.

Jeden z mówców, dysydent Gaspar Miklos Tamas, powiedział do zebranych: "W 1848, 1918 i 1956 roku próbowaliśmy zdobyć wolność, niezależność i miejsce wśród cywilizowanych narodów. . . . Ciągle jesteśmy daleko od osiągnięcia tych celów."

Nie wymieniając z imienia Janosa Kadara, stojącego na czele węgierskiego rządu od skruszenia przez sowieckie czołgi powstania w 1956 roku, Tamas, powiedział, iż przywódcy którzy stracili zaufanie społeczeństwa, powinni zrezygnować ze swych stnowisk.

Demonstranci nieśli hasła w rodzaju "domagamy się reform," "chcemy wolności" i "wolności zgromadzeń." Służba porządkowa w zasadzie nie interweniowała.

Jednocześnie prasa podała, że wszyscy aresztowani przed marszem dysydenci, zostali wypuszczeni na wolność. Oficjalnie tłumaczono zatrzymanie ich rzekomymi przygotowaniami do "zakłócenia publicznego porządku."

Strajk Greckich Nauczycieli

Ateny (Reuter) — Około 10 tysięcy uczniów, nauczycieli i rodziców przemaszerowało przez Ateny do Ministerstwa Szkolnictwa domagając się zwiększenia funduszy na oświatę.

Uczestnicy demonstracji żądali zatrudnienia większej liczby nauczycieli, podniesienia ich płac, darmowych podręczników, budowy nowych akademików oraz zniesienie zakazu otwierania prywatnych szkół.

Jednocześnie w całej Grecji rozpoczął się strajk nauczycieli szkół licealnych.

Rozmowy Carlucci–Jazow

Berno (UPI) — W stolicy Szwajcarii zakończyły się dzisiaj rozmowy sekr. obrony Stanów Zjednoczonych Franka Carlucciego z sowieckim ministrem obrony Dymitri Jazowem. Delegacje obydwu państw przez 3 dni debatowały na terenach szwajcarskich misji dyplomatycznych swych krajów.

Rzecznik delegacji amerykańskiej poinformował, iż celem spotkania było ustalenie wspólnej platformy dla przyszłych, podobnych spotkań dwustronnych.

Zdaniem rzecznika Pentagonu — jest to najlepsza droga do wypracowania formuły militarnej współpracy pomiędzy obydwoma mocarstwami. Tego typu negocjacje — według przedstawiciela misji amerykańskiej — mają świetną atmosferę, gdyż obydwie strony nie są obciążone balastem świadomości osiągnięcia jakiegoś konkretnego porozumienia za wszelką cenę.

Obserwatorzy zachodni są przekonani, że Frank Carlucci dyskutował ze swoim sowieckim partnerem także sprawę oficjalnego przeproszenia ze strony Kremla za wypadek który miał miejsce w Berlinie Wschodnim w 1985 roku. Wtedy to sowiecki wartownik — ciągle z nieznanych pobudek — zastrzelił Arthura Nicholsona, majora armii Stanów Zjednoczonych członka obserwatorów, przebywających na obszarze Berlina Wschodniego i Zachodniego.

Rzecznik delegacji Stanów Zjednoczonych zaznaczył również, że jednym z istotnych zagadnień omawianych przez Carlucciego i Jazowa była ścisła współpraca w zakresie wymiany personelu nauczającego na akademiach wojskowych w naszym kraju i ZSSR.

Obydwie strony zgodziły się, iż pociągnięcie to będzie przykładem dobrze zrozumiałej kooperacji militarnej i przyczyni się do wzrostu wzajemnego zaufania. Pod uwagę brane są też spotkania sportowych reprezentacji armii amerykańskiej i sowieckiej w różnych dyscyplinach.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, sekretarz obrony Frank Carlucci przypomniał, że podczas ostatniego washingtońskiego szczytu, prezydent Reagan omawiał z Michaiłem Gorbaczowem kwestię redukcji moskiewskiego arsenału konwencjonalnych środków bojowych rozlokowanych na terenie Europy.

"Rozmowy w stolicy Szwajcarii były m.in. próbą kontynuacji i konstruktywnego rozwiązania tego problemu" — zakończył Frank Carlucci.

Z Ostatniej Chwili:

Tuż przed wyjazdem ze Szwajcarii, sekr. F. Carlucci zawiadomił dziennikarzy, że nie uzyskał przeprosin od Jazowa za śmierć maj. Nicholsona. Jazow oświadczył, że incydent miał miejsce jeszcze przed objęciem przez niego stanowiska ministra i dlatego całe zajście nie jest mu bliżej znane.

Sowiecki minister obiecał jednak, że zajmie się tą sprawą.

Odpowiedź Na Apel Prez. Azcona

Decyzja Rządu Przyczyną Awantury w Kongresie

Washington (UPI, CT) — Wczoraj oddziały sandinistów przekroczyły granicę z Hondurasem w pościgu za nikaraguańskimi contras. Z pierwszych ocen wynika, że w akcji wzięło udział około 2 tysięcy żołnierzy, wspieranych przez sowieckie helikoptery bojowe, typu Mig-17. Ich celem było zniszczenie magazynów nikaraguańskich bojowników na terenie Hondurasu.

Prezydent tego państwa, Jose Azcona przesłał telegram do prez. Reagana z wyjaśnieniem ostatnich wypadków i prośbą o pomoc.

"Dziś nikaraguańska armia przekroczyła naszą granicę, bombardując ogniem artyleryjskim z pomocą

(Ciąg dalszy na str.6)

Nieudana Próba Zamachu Na Gen. Noriegę

Panama City (Reuter) — Wojskowy przywódca Panamy gen. Manuel Noriega przeżył próbę zamachu stanu podjętą przez niewielką grupę jego własnych oficerów.

W środę rano w głównej siedzibie panamskiego dowódcy i jednocześnie obecnej rezydencji gen. Noriegi dały się słyszeć strzały. Równocześnie oddziały wierne Noriedze szczelnym kordonem otoczyły budynek. Dwie godziny później Noriega ukazał się na schodach w otoczeniu swej świty.

Na pytania reporterów o przeprowadzoną próbę zamachu stanu szef panamskiej armii jedynie przesłał zgromadzonym pocałunki z ręki.

Doniesienia agencyjne potwierdzają, iż ośmiu lub dziewięciu oficerów dowodzonych przez płk. Leonidasa Maciasa podjęło próbę zamordowania Noriegi. Ich zamiary zostały udaremnione, a uczestnicy spisku aresztowani.

W komunikacie rządowym podano, iż próba zamachu stanu zakończyła się bezkrwawo, jednak mieszkańcy okolicznych budynków twierdzą, iż przynajmniej czterech spiskowców zginęło.

Natychmiast po próbie obalenia Noriegi na ulicach Panama City wybuchły zamieszki. Tysiące ludzi,w większości pracowników zatrudnionych na państwowych posadach kamieniami i butelkami z benzyną obrzucało interweniujące oddziały policji i wojska. Podpalono naprędce zbudowane barykady. Ruch w mieście zamarł całkowiecie.

Podpalono samochody i wysuszone trawniki. Stanął w płomieniach Supercentro Tivoli, jeden z największych sklepów w centrum stolicy. Towary zostały splądrowane przez wzburzony tłum demonstrantów.

Oddziały paramilitarne oraz policja z karabinów śrutowych ostrzelały protestujących.

W zamieszkach biorą udział nauczyciele, dokerzy, pracownicy służby zdrowia i służb miejskich. Wszyscy domagają się od rządu wypłacenia zaległych poborów.

Zapytany przez dziennikarzy, czy rząd zamierza wypłacić pensje dla 150 tys. pracowników, Noriega odparł, iż uczyni to natychmiast, gdy "Amerykanie oddadzą z powrotem pieniądze, które zrabowali."

W środę panamskie oddziały zablokowały główny wjazd do dowództwa wojsk amerykańskich stacjonujących w Panamie. Odcięto jednocześnie wszelką łączność telefoniczną.

Co Słychać Wśród Podhalan

Z Klubu Parafii Maniowy

Rok 1988 będzie dla Klubu Parafii Maniowy rokiem szczególnie ważnym w wydarzenia w rodzinnej wiosce Maniowy na Podhalu. Głównym wydarzeniem będzie konsekracja kościoła w nowych Maniowych, na którą to — jako jeden z głównych fundatorów budowy Klub Parafii Maniowy w Chicago otrzymał zaproszenie od ks. dziekana, proboszcza parafii Maniowy, który był gościem naszego Klubu jesienią 1987 r.

W tych dniach nadeszło również zaproszenie od arcybiskupa metropolity krakowskiego, kard. Franciszka Macharskiego, jako głównego przewodniczącego, którą to treść podajemy poniżej:

Do Klubu Parafii Maniowy w Chicago ZPPA.

Z radością otrzymałem książkę "Złoty jubileusz Klubu Parafii Maniowy 1936-1986 — Chicago".

Serdecznie dziękuję za książkę i list z 24 grudnia ub. roku, za bogate w treść życzenia świąteczno-noworoczne i za cały wkład pracy w prowadzeniu Klubu oraz za osiągnięcia i pomoc Klubu w budowie nowego kościoła. Serdecznie zapraszam na jego konsekrację.

Z całego serca życzę, by łaska i błogosławieństwo Boże towarzyszyło moim diecezjanom z Maniów, by w Roku Maryjnym opiekowała się Klubem w szczególny sposób Królowa Podhala, Matka Boża Ludźmierska.

Łączę wyrazy szacunku —

Franciszek Kard. Macharski

P.S. — Maniowanie planują urolopy na sierpień!

Henryk Janik, prezes

Pokaz Filmów Religijnych

Świat katolicki obchodzi w tym roku 10-lecie pontyfikatu Papieża Jana Pawła II. Rocznica ta bliska jest szczególnie nam, jego rodakom. Z myślą o niej teraz w okresie Postu, wyświetlony będzie film o jego podróży do Ojczyzny, jak również dodatkowo film Drogi Krzyżowej na Kalwarię.

Serdecznie zapraszamy Polonię do obejrzenia tych religijnych filmów.

W niedzielę, 20 marca — 4058 W. 47th St. — Klub Karlow, godz. 3 po poł. Donacja $3.

Zapraszają: kapelan Związku Podhala, o. Tomasz Bałys; kapelan Klubu Wierchy, ks. Tadeusz Wincenciak oraz prezes Klubu Michał Cieśla.

Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Koła Ciche Nr 30

W dniu 28 lutego odbyło się — przy dużej frekwencji — zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Nr 30 Ciche, któremu przewodniczył zaproszony z Koła Chochołow Ferdynand Błazończyk.

W sprawozdaniu oraz ożywionej dyskusji podsumowano roczną działalność zarządu oraz poszczególnych członków, dokonując oceny pozytywnej. Jednym z miłych akcentów zebrania było przyjęcie nowych członków, od których uroczystą przysięgę odebrał Tadeusz Cieśla — prezes nowo powstałego Koła Stare Bystre.

Z kolei dokonano wyboru nowego Zarządu podejmując jednomyślnie decyzję o powierzeniu funkcji następującym osobom:

Prezes — Michniak Leopold, wiceprezes — Krzysiak Józef, wiceprezeska — Basiorka Anna, sekr. prot. — Bednarz Anna, skarbnik — Szymusiak Stanisław, sekr. fin. — Bednarz Czesław.

Komisja Rewizyjna: — Bobak Anna, Chrobak Maria, Bobak Agnieszka.

Dyrektorem Koła na następną kadencję nadal pozostaje Knapczyk Wojciech.

Przysięgę od nowego zarządu odebrał Tadeusz Cieśla. Zebranie przebiegające w twórczej i miłej atmosferze zakończono wspólną kolacją

L. Michniak, prezes

A. Bednarz, sekr. prot.

Komunikaty

Koło Nr 38 Związku Podhalan pod patronatem Matki Boskiej Ludźmierskiej urządza zabawę stoliczkową "Social Party" tzw. "bingo". Do wygrania mamy bardzo bogate prezenty, podane będzie domowej roboty smaczne pieczywo i kawa.

Serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków tej zabawy. Całkowity dochód przeznaczamy na potrzeby związane z 25-leciem Koronacji Matki Boskiej Ludźmierskiej w Ludźmierzu na Podhalu.

Uprzejmie prosimy wszystkich rodaków z Ludźmierza o wzięcie udziału w tej wspólnej naszej imprezie.

Zabawa "Social Party" odbędzie się 20 marca, o godz. 2 po poł. (w niedzielę), w sali na górze w Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave., Chicago, IL. 60632.

Baskowie Uprowadzili Milionera

Madryt (Reuter) — Setki policjantów oraz liczne oddziały doborowych antyterrorystycznych ugrupowań wojskowych, wspomagane przez helikoptery, przeszukują przedmieścia stołeczne w nadziei odnalezienia porwanego przez baskijskich separatystów znanego byznesmana hiszpańskiego Emiliano Revilla.

Madrycki milioner został uprowadzony dwa tygodnie temu przez bojówki ETA ("Baskijska Ojczyzna i Wolność"), które od wielu lat walczą o utworzenie niepodległego państwa Basków na północnych terytoriach Hiszpanii.

Rodzina Emiliano Revilli zaprzeczyła krążącym pogłoskom, jakoby terroryści żądali $17 milionowego okupu w zamian za uwolnienie porwanego.

Uprowadzenie stołecznego byznesmana przez Basków miało istotne reperkusje polityczne. Rząd hiszpański natychmiast przerwał wszelkie negocjacje z przedstawicielami tej grupy etnicznej, zarzucając im złamania przyrzeczenia o zawieszeniu wszelkich akcji terrorystycznych na okres rozmów z przedstawicielami oficjalnych władz Hiszpanii.

Premiera Filmu Andrzeja Chudzińskiego o Imigrantach

W czasie nagrywania. Od lewej aktorzy, Richard Krzyżanowski i Linda Margulis, oraz Andrzej Chudziński, producent i reżyser.

Ameryka jest krajem imigrantów. Wszyscy Amerykanie są w pierwszym, lub którymś tam z rzędu pokoleniu imigrantami. Każdego też roku przybija do brzegów Ameryki dziesiątki tysięcy nowych przybyszy z całego świata.

Trafiają oni w nowy, nieznany dotychczas, obcy świat. Świat innej cywilizacji, innej kultury, tradycji i co najważniejsze, o innej psychice zbiorowej i indywidualnej. Rodzą się trudności adaptacji do życia w nowych warunkach. Powstają nieraz konflikty z otoczeniem, a nie rzadko w łonie rodziny.

Można chyba bez ryzyka stwierdzić, że większość nowych imigrantów stara się zachować swoje dziedzictwo, a tylko nieznaczna mniejszość chce "par force" pozbyć się przyzwoitego bagażu kulturowego i psychicznego. Nie wolni od tych problemów i trudności są oczywiście także imigranci polscy.

Czas jednak nie stoi w miejscu. W życie wchodzą następne pokolenia — dzieci imigrantów, urodzonych, wychowanych i wykształconych już w Ameryce.

Inaczej niż rodzice patrzą na Amerykę, inaczej ją odczuwają i rozumieją. Powstają też często nieporozumienia i konflikty na tym tle w rodzinie.

Temu właśnie problemowi jest poświęcony film młodego filmowca polsko—amerykańskiego, Andrzeja Chudzińskiego.

Premiera tego filmu w języku angielskim p.t. "All Set Mr. Pootski" odbędzie się w Chicago już w piątek, 18 marca w Talman Teatrze, 4921 W. Irving Park Rd. Odbędą się dwa seanse: o godzinie 7: 30 i 9: 15 wieczorem.

Producent i reżyser tego filmu, Andrzej Chudziński studiował na Northwestern University w Chicago, oraz w szkole flimowej University of Southern California, gdzie otrzymał stopień magistra Sztuk Pięknych.

Współpracował w filmach jako asystent reżysera w Polsce, oraz w Stanach Zjednoczonych.

Film na pewno zainteresuje zarówno imigrantów—rodziców, jak również ich dorosłe dzieci. Bilety w cenie $4.00 do nabycia przy kasie.

Prez. Roh Chce Zjednoczenia Obu Korei

Seul (Reuter) — Prezydent Korei Południowej Roh Tae-Woo opowiedział się za podwojeniem wysiłków na rzecz bliższych stosunków z komunistyczną Koreą Północną, a także za dalszym rozwojem więzów ze Związkiem Sowieckim i Chinami.

Sprawę Zjednoczenia obu Korei Roh uważa za najbardziej istotne zadanie, jakie czeka go w ciągu najbliższych 5 lat, czyli okresu sprawowania władzy. Uważa , że cel ten może być osiągnięty jeszcze za jego życia a z pomocą mogą mu przyjść dwa komunistyczne giganty, silni sprzymierzeńcy komunistycznej Korei od czasu wojny koreańskiej. Korea Południowa nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z państwami komunistycznymi, lecz prowadzi z nimi intensywną wymianę kulturalną, naukową i sportową.

"Kobiety z Powrotem Do Garnków . . ."

Pekin (Reuter) — Kiedyś Mao Tse Tung wynosił "pod niebiosa" kobiety i określając ich rolę w chińskim społeczeństwie twierdził, że "utrzymują na swoich barkach połowę sklepienia niebieskiego."

W chwili obecnej, dostrzegając nadmiar siły roboczej, władze chińskie coraz głośniej zachęcają kobiety do porzucenia stanowisk pracy i zdecydowanie się na honorowy powrót do domu, do "zaszczytnych zajęć kuchennych."

Pekin kładzie nacisk na bardziej efektywną pracę w fabrykach, co w konsekwencji doprowadzi do zmniejszenia liczby etatów. W pierwszej kolejności — w sferze produkcyjnej — ofiarami cięć "padną" przedstawicielki płci pięknej.

Według oficjalnych danych, w przemyśle zatrudnionych jest około 40 milionów kobiet chińskich. Oczekuje się, że w najbliższej przyszłości blisko 370 milionów dziewcząt z terenów wiejskich przeniesie się do miast z jednoczesną chęcią zdobycia zatrudnienia w gospodarce krajowej. Jest to bardzo niepokojące zjawisko, stąd oficjalne apele i zabiegi władz w celu podwyższenia prestiżu "gospodyni domowej" i uwypuklenia znaczenia tego rodzaju pracy w codziennym życiu rodziny.

Jednak sondaże opinii publicznej wskazują, iż około 90 procent ankietowanych pań, ani słyszeć nie chce o powrocie do obowiązków domowych

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom II ŻONA

125

— Gdybym dziś poszła z tobą, widziałabym się i ja z nim — ozwała się cicho Krystyna.

Szymon wątpił w to i był zdania, że otrzymał zezwolenie właśnie dlatego, iż był sam. — Może z wielu względów łatwiej ci będzie dotrzeć do niego, Krystyno, skoro jakiś mąż utoruje ci drogę.

Erlenda osadzono w komorze we wschodniej wieży, wychodzącej na rzekę — w jednej z pańskich komór, bardzo jednak małej. Ulfa syna Haldora trzymano pono w ciemnicy, zaś Haftora Grauta w innej komorze.

Ostrożnie i badawczo, miarkując, ile znieść może, opowiadał jej Szymon posłyszane w mieście nowiny. Skoro jednak zauważył, że ona sama zdaje sobie dokładnie sprawę ze wszystkiego, nie ukrywał dłużej, że i jemu wydaje się ta rzecz niebezpieczna. Lecz wszyscy, z którymi się zetknął, byli zdania, że niemożliwe jest, by Erlend odważył się powziąć takie zamysły i częściowo już je przeprowadzić, gdyby nie był pewien poparcia znacznej części rycerstwa i panów. Jeśli jednak zastęp niezadowolonych był tak znaczny, to należy oczekiwać, że król nie ośmieli się postąpić surowo z ich przywódcą, ale da Erlendowi sposobność do pogodzenia się z nim.

Krystyna spytała cicho:

— Po czyjej stronie stoi w tej chwili Erling syn Vidkuna?

— Niejeden dałby wiele, by to wiedzieć — odparł Szymon.

A jednak nie powiedział Krystynie i nie wspomniał również mężom, z którymi o tej sprawie mówił — jemu samemu nie zdawało się prawdopodobne, by za Erlendem stała grupa ludzi, którzy by zobowiązali się wspierać go ciałem i duszą w tak niebezpiecznej sprawie; nie wybraliby oni Erlenda na swego wodza: wszakże wszyscy równi mu stanem wiedzieli, że niesposób zdać się na niego. Bądź co bądź był krewnym pani Ingebjörg i namiestnika, w ostatnich latach zyskał władzę i poważanie, obyty był z prowadzeniem wojny jak mało kto w jego wieku, i miał rozgłos, że umie sobie zjednywać wojowników; a chociaż nieraz okazał się nierozważnym, to jednak umiał mówić dobrze i z rozmysłem, tak że można było o nim mniemać, iż z latami zmądrzał po szkodzie.

Prawdopodobnie byli też niektórzy mężowie wtajemniczeni w plany Erlenda i podżegali go, ale dziwiłoby Szymona, gdyby się tak mocno z nim sprzymierzyli, że teraz nie zostawiliby go samego i bez pomocy.

Szymon wiedział, że Erlend sam nie oczekiwał niczego innego, był przygotowany na to, że za swoją hazardową grę drogo mu przyjdzie zapłacić. — „Kiedy krowa grzęźnie w bagno, ten ją musi za ogon łapać, do kogo należy" — rzekł i zaśmiał się. Zresztą w obecności trzeciego niewiele mógł mu Erlend powiedzieć.

Szymon dziwił się sam bardzo, jak mocno wstrząsnęło nim widzenie ze szwagrem. Ale mała, ciemna cela na wieży, w której Erlend zaofiarował mu miejsce na łożu — sięgało ono od ściany do ściany i wypełniało pół izby — wyprostowana, smukła postać Erlenda stojącego pod niewielkim otworem, przepuszczającym powietrze i światło przez gruby mur, niezatrwożonego bynajmniej, z jasnymi oczami, niezmąconymi ani troską, ani nadzieją — dzielny, opanowany, męski, kiedy wreszcie otrząsnął z siebie te wszystkie mętne kobiece historie i miłostki. Mimo że to właśnie miłosne sprawy przywiodły go tutaj z jego śmiałymi, przedwcześnie zniweczonymi planami, nim jeszcze udało mu się je wprowadzić w czyn. Ale o tym Erlend zdawał się nie pamiętać. Stał tam jak człowiek, który ważył się na najśmielszą grę i przegrał, a klęskę umie znosić po męsku i z mocą.

I pięknie go zdobiła owa zdumiona i radosna wdzięczność, z jaką powitał szwagra. Szymon powiedział do niego:

— Pamiętasz jeszcze, szwagrze, ową noc, w której obaj czuwaliśmy przy naszym świekrze? Podaliśmy sobie ręce, a Lavrans położył swą dłoń na nich — i przyrzekliśmy sobie i jemu przez całe życie strzec się wzajemnie jak bracia.

— Tak, tak — przez lica Erlenda przemknął uśmiech. — Lavrans zapewne nie myślał wówczas, że ty mógłbyś kiedykolwiek potrzebować mojej pomocy.

— Było najprawdopodobniejsze — rzekł spokojnie Szymon — iż sądził, że przy tych twoich stosunkach możesz mi być podporą, a nie że będziesz kiedykolwiek potrzebował m o j e j pomocy.

Erlend uśmiechał się wciąż: — Lavrans był mądrym człowiekiem, Szymonie. I chociaż dziwne się to wydaje — wiem jednak, że mnie lubił.

Szymon myślał w duchu: pewno, Bóg raczy wiedzieć, jakie to dziwne, ale i on sam — mimo wszystko, co o Erlendzie wiedział, i mimo wielkiego bólu, który mu tamten sprawił — nie mógł się ochronić przed uczuciem jakby braterskiej tkliwości dla małżonka Krystyny. Nagle Erlend spytał o nią.

Szymon opowiedział, w jakim ją zastał stanie, chorą i pełną trwogi o męża. Olaf syn Hermana obiecał wystarać się dla niej o pozwolenie widzenia się z Erlendem zaraz po przybyciu pana Baarda.

— Ale nie wcześniej, aż będzie całkiem zdrowa — prosił Erlend szybko i z lękiem. Dziwny, dziewiczy rumieniec błąkał się po jego smagłej twarzy. — Jednej rzeczy się obawiam, Szymonie: tego, że nie będę miał dość siły spojrzeć jej w oczy.

Ale wnet potem mówił znowu spokojnie:

— Wiem, że będziesz jej wiernym przyjacielem, jeśli zostanie tego roku wdową. Chyba nie znajdą się w biedzie ani ona, ani dzieci posiadając spuściznę po Lavransie. I będzie miała ciebie w bliskości, jeśli zamieszka na Jörund.

W dzień przed Narodzeniem Najświętszej Panny Maryi przybył namiestnik, pan Ivar syn Ogmunda, do Nidaros. Dwunastu mężów z północnych okręgów weszło w skład sądu, który miał wydać wyrok w sprawie Erlenda syna Mikołaja; wszyscy oni ślubowali wierność królowi. Pan Finn syn Ogmunda, brat namiestnika, miał wnosić skargę przeciw niemu.

W ciągu lata Haftor Graut z Godöy zadał sobie śmierć małym sztyletem, który mu pozwolono zatrzymać do krajania mięsa. Więzienie podkopało tak doszczętnie jego zdrowie, że był niespełna rozumu. Kiedy Erlend dowiedział się o tym, rzekł do Szymona, że teraz nie potrzebuje się już obawiać gadatliwości Haftora. Ale był do głębi poruszony.

Bohaterstwo Nie Idzie w Niepamięć. . .

Uroczystość 5-tej Placówki Macierzystej S.W.A.P.

W niedzielę 21 lutego w gościnym Klubie Stowarzyszenia Polskich Kombatantów koła Nr. 31 im. 2-go Korpusu Placówka Macierzysta 5-ta S.W.A.P. wraz z paniami Korpusu Pomocniczego obchodziła potrójną uroczystość.

Zainstalowano nowe zarządy, uczczono 70-cio lecie Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej (1917 rok) pierwszej komórki weterańskiej, która rozrosła się w Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej. Było to w 1920 roku w Chicago.

Może sala nie miała wystroju dla takiej uroczystości, nie mniej, nadspodziewanie liczne grono rodziny weterańskiej, organizacji wojskowych, Sokolstwa, Związku Narodowego Polskiego, Harcerstwa i wielu innych sympatyków wypełniło salę.

W nastroju wspólnej przyjaźni rozpoczął się dość obszerny program, ale nie mniej sprawny i ciekawy.

Córki państwa Kuczyńskich wystąpiły z programem muzyczno—recytatorskim. W uzupełnieniu referatu na temat wspomnianej uroczystości ze strony urzędowej, dr. diakon Edward Różański jako honorowy członek Placówki oddał w modlitwie cześć zmarłym weteranom. Godnie reprezentował Sokołów i przypomniał dużo ciekawych szczegółów z akcji formującej się Armii Błękitnej.

Miłą niespodzianką było przybycie na salę skarbnika Związku Narodowego Polskiego, honorowego członka Placówki Edwarda Moskala, który w swoim przemówieniu oddał cześć polskiemu żołnierzowi, podkreślając jak wiele Z.N.P. przywiązuje wagi i darzy uznaniem dzisiejszych jubilatów.

Po tradycyjnej ceremonii zainstalowania nowych zarządów nastąpił punkt dekoracji zasłużonych, a co bardziej ważne odznaczono naszych bohaterów narodowych tych, których rocznicę walk bojowych właśnie obchodzono.

W gronie swoich rodzin stanęli do odznaczeń: kapitan Gabriel Pawłowski kawaler orderu V.M.; Mieczysław Sobolewski i Teofil Dufrat. Nie stawiło się dwóch, którzy na skutek podeszłego wieku nie mogli przybyć, są to: Antoni Więckowski i Józef Żak.

Uroczystość wręczenia odznaczeń była szczególnie wzruszająca i trudno powiedzieć, kto był bardziej poruszony, odznaczeni, ich rodziny czy goście biorący udział w spotkaniu.

Kolejno zostali odznaczeni weterani II wojny światowej. Odznaczenia otrzymali: Jan Bieżanowski; Walenty Poniecki; Antoni Basecki; Czesław Bieliński i Stanisław Wieczorek.

Członkini Korpusu Pomocniczego Stanisław Bobińska została odznaczona Mieczami Hallerowskimi — Honoris Causa.

Odznaczenia wręczał przybyły na uroczystość z Milwaukee, Jan Joachimczyk drugi wicekomendant Zarządu Głównego SWAP, Władysław Chruściel — wicekomendant Okr. I SWAP, Teofila Ćwik, Maria Szeląg — prezeska Korpusu Pomocniczego przy Okr. I SWAP i Franciszka Sowińska — prezeska K.P. Plac. 5 SWAP.

W miłej koleżeńskiej atmosferze czas szybko minął i trzeba było się pożegnać. Sądzimy, że każdy z uczestników niedzielnej uroczystości był zadowolony, iż mógł uczestniczyć w tak miłym spotkaniu.

Wieczór Humoru i Piosenki w ZKP

Związek Klubów Polskich zaprasza na wieczór humoru i piosenki, który odbędzie się w sobotę, 26 marca, w siedzibie Związku, 5835 W. Diversey Ave. Artyści grupy teatralnej zaprezentująduż dozę humoru, dobrego dowcipu i piosenek. Postarają się umilić wszystkim zebranym sobotni wieczór.

Program przygotowany przez Henrykę Sobkiewicz rozpocznie się o godz. 6:30 wiecz.

Serdecznie zapraszamy. Wstęp — wolne datki.

Jan Walczak, przew.
Adam Ocytko, prezes

Zabawa Stoliczkowa Klubu Par. Zasów

Klub Parafii Zasów zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę, 20 marca, o godz. 2 po poł., w sali ZKP, przy 5835 W. Diversey Ave. odbędzie się zabawa stoliczkowa.

Dy wygrania wiele cennych nagród. Podana będzie kawa i ciasto. Zapraszamy wszystkich miłośników dobrej rozrywki.

Z. Piękoś — prez.
J. Piwowar — sekr.

Wielkopostne Filmy Religijne

Z inicjatywy 31 Koła "Wierchy" Związku Podhalan w Ameryce, w najbliższą niedzielę, 20 marca, o godzinie 3:00 po południu, w sali Klubu Karlow, przy 4058 W. 47 ulica, w okazji 10 rocznicy Pontyfikatu Ojca Św. Jana Pawła II, zostaną wyświetlone filmy z pobytu Papieża w Polsce.

Filmy ukażą nam Ojca Św. w Nowym Targu, a także w Warszawie i na obchodzie 600-lecia Jasnej Góry w Częstochowie. Ponadto w 100-lecie Koronacji Matki Bożej Kalwaryjskiej — zostanie wyświetlony film o Kalwarii Zebrzydowskiej.

Ojciec Święty niejednokrotnie podkreślał, że zarówno w latach dziecinnych, jak i młodzieńczych, a potem kapłańskich i biskupich, oraz do końca pobytu w Polsce, kiedy został kardynałem, wychowywała Go Matka Boża Kawaryjska i dlatego w 100-lecie koronacji przywiózł Jej złotą różę do Kalwarii, którą jest wyróżnione tylko 8 sanktuariów Maryjnych w Europie, a 12 w całym świecie.

Z okresem Wielkiego Postu bardzo będzie harmonizowało również Ludowe Misterium Męki Pańskiej, które rok rocznie odprawia się w Kalwarii, w ramach obrzędów Wielkiego Tygodnia, z udziałem setek tysięcy wiernych, co również zostanie ukazane na ekranie w kolorze i z dźwiękiem na tej przeszło 2 godzinnej projekcji interesujących filmów, na którą serdecznie zaprasza:

Zarząd 31 Koła "Wierchy"
Związku Podhalan w Ameryce
Michał Cieśla — prezes

Stanley Glod Na Czele Komisji Roszczeń Zagranicznych US

Jeszcze Jeden Amerykanin Polskiego Pochodzenia Na Wysokim Stanowisku

4 marca br. prezydent Ronald Reagan wyznaczył washingtońskiego prawnika, Stanley'a J. Globa na stanowisko przewodniczącego Komisji Roszczeń zagranicznych Stanów Zjednoczonych (Foreign Claims Settlement Commission of US), które do tej pory piastował Bohdan A. Futey.

Stanley Glod urodził się w Pennsylwanii w miejscowości Altoona, w rodzinie polskich imigrantów i — pamiętając o swoim pochodzeniu — działa aktywnie w kilku polsko-amerykańskich organizacjach. Jest ojcem 4 dzieci.

Studia ukończył Glod na Uniwersytecie w Cleveland (Ohio) z wyróżnieniem, a następnie doktoryzował się na Uniwersytecie Georgetown, w Washingtonie, D.C., otrzymując stopień doktora prawa. Znając biegle kilka języków słowiańskich, a także niemiecki, kontynuował studia prawnicze (prawo międzynarodowe i porównawcze) na uczelniach w Hadze i Monachium (w Wolnym Ukraińskim Uniwersytecie).

Po powrocie do Stanów uzupełniał wiedzę prawniczą w zakresie prawa międzynarodowego, w wojskowej szkole amerykańskiej (The Judge Advocate General's School), przy Uniwersytecie Stanu Virginia (Charlottesville).

Stanley Glod służył również, w stopniu oficera, w wojskowej formacji The Judge Advocate General's Corps, przybywając w latach 1963-1968 we Francji i Niemczech.

Od roku 1969 prowadzi praktykę prawniczą w Washingtonie, D.C. i jest członkiem adwokatury D.C., N. Yorku i Virginii oraz rejestru Sądu Najwyższego US i Wojskowego Sądu Apelacyjnego. W dalszym ciągu służy armii Stanów Zjednoczonych w stopniu kapitana rezerwy.

Biorąc czynny udział w wielu profesjonalnych i naukowych stowarzyszeniach i będąc współpracownikiem zawodowych i wojskowych wydawnictw, Glod uzyskał tytuły naukowe w National War College oraz Industrial College of the Armed Forces, gdzie prowadził wykłady od 1980 do 82 roku.

Stanley J. Glod to jeszcze jeden Amerykanin polskiego pochodzenia, którego zdolności i pracowitość legły u podstaw zawodowej kariery.

Komisja Roszczeń Zagranicznych to półprawna agencja federalna upoważniona, dzięki specjalnym ustawom, do rozstrzygania pretensji obywateli i instytucji amerykańskich wniesionych z tytułu strat materialnych poniesionych w innych, szczególnych krajach. Dotyczy to albo strat w wyniku upaństwowienia własności przez niektóre rządy albo zniszczeń i strat poniesionych w okresie II Wojny Światowej.

Komisja ma również prawo rozpatrywania zażaleń osób wojskowych i cywilnych, które były jeńcami w czasie II Wojny Światowej oraz koreańskich i wietnamskich konfliktów.

Nowy Zarząd Koła SPK Nr 15

W niedzielę, 6 marca, odbyło się roczne walne zebranie członków Koła. Zebranie otworzył prezes Kazimierz Iwanicki i po powitaniu zebranych, jednominutową ciszą uczczono pamięć zmarłych kolegów w 1987 r.

Do prezydium zostali wybrani: przewodniczący — mgr Stanisław Rolleder, asesorzy — Eugeniusz Kibish, Emil Zyskowski, sekretarz prot. — Bronisław Łukaszak.

Po odczytaniu i przyjęciu porządku obrad i protokółu z ub. roku oraz zdania sprawozdań przez poszczególnych urzędników, Komisja Matka — przewodniczący — Paweł Dyrda, członkowie — Klemens Kwapiszewski, Ludwik Kapuściak, Tadeusz Walasiak — przedstawiła listę proponowanych kandydatów i po uzupełnieniu jej przez obecnych, nowy zarząd został wybrany, jak następuje:

Kapelan — ks. Leszek Balczewski, prezes — Kazimierz Iwanicki, wiceprezesi — Paweł Dyrda, Eugeniusz Gajek, Jerzy Gąsowski, Piotr Marud, sekretarz — Kazimierz Stawicki, skarbnik — Józef Sikora, sekretarz prot. — Bronisław Łukaszak.

Członkowie zarządu: Jan Bielewicz, Michał Budziszewski, Grażyna Cioromska, Jerzy Frąckowiak, Stanisław Grudziński, Krystyna Kibish, Klemens Kwapiszewski, Edward Krupa, Ludwik Kapuściak, Stanisław Lesiak, Ladysław Słotwiński, Adam Sinkowski, Tadeusz Walasiak, Stanisław Zakrzewski.

Komisja Rewizyjna: Wanda Fijoł, Józef Lubecki, Karol Poprzęcki, mgr Stanisław Rolleder, Leopold Srebałowicz, mgr Adam Śniechowski.

Sąd Koleżeński: dr Józef De Virion, Tadeusz Szebert, Henryk Skutnik, Czesław Szymanski.

Delegaci do K.P.A. Wydz. Illinois: Grażyna Cioromski, Paweł Dyrda, dr Józef De Virion, Kazimierz Iwanicki, Klemens Kwapiszewski, Kazimierz Stawicki.

Fundacja Kopernikowska: Grażyna Cioromska. Poczet Sztandarowy: Stanisław Lesiak, Edward Krupa, Bronisław Łukaszak, Ladysław Słotwinski.

W ostatniej kadencji wydano na różne cele $6,944, w tym na inwalidów PSZ II Wojny Światowej $800.

Zebrani przez liczne oklaski wyrazili podziękowanie Komitetowi Pań za ich bezinteresowną pracę dla dobra Koła oraz za to, że zadbały także i tym razem "bezpłatnie" przygotować i podać wszystkim uczestikom zebrania: kawę i domowego wypieku ciasto i pączki.

Ref. prasowy

Zebranie Klubu Zaborowian

Zarząd Klubu Zaborowian zaprasza swoich członków na miesięczne zebranie, które odbędzie się w niedzielę, 20 marca w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 2:30 po poł.

S. Galik — prez.
S. Wodka — sekr.

Prosi o Lekarstwo

Halina Popko, Jastrzębie Zdrój 44-335, ul. Kurpiowska 1/25, woj. katowickie, prosi o lekarstwo o nazwie Venal (bardzo nieczytelnie podana jest nazwa leku, nie podano również na jaką chorobę jest potrzebne). Recepta znajduje się w Redakcji.

Pragną Korespondować

Zofia i Stanisław Soboń, 25-900 Kielce, Oś. Słoneczne Wzgórze 10A/41.

Czesław Toczek, skr. poczt. 258, 35-959 Rzeszów 2.

Mariola Wojkowska, 47-220 Kędzierzyn — Koźle, ul. Mieszka I 5G-3, woj. opolskie.

Paulina Kozera, 90-217 Łódź, ul. Sterlinga 20 m. 9.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 2206 ZNP, Tow. Wł. Jagiełły

Zawiadamiamy członków, iż posiedzenie Grupy 2206 ZNP, Tow. Króla Władysława Jagiełły odbędzie się w niedzielę, 20 marca, o godz. 2 po poł., w sali Holstein Park, 2200 N.Oakley Ave., pokój 202.

Prosimy członków o liczny udział, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

J. Hasiak, prezes
B. Madera, sekr.

Zebranie Gr. 77 ZNP Tow. Jedność

Grupa 77 ZNP Tow. Jedność odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 20 marca, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 2 po poł.

Prosimy o liczny udział.

H. Skutnik — prez.
D. Kowalski — sekr.

Tow. Jefferson Park Zaprasza Na "Józefinki"

Tow. Jefferson Park, Grupa 850 ZNP, urządza "Józefinki," na które zaprasza wszystkich członków, jak i też brać związkową oraz miłośników tradycyjnej zabawy "Józefinki."

Komitet z przewodniczącą Kazimierą Pytel, zapewniają wszystkim przyjemny wieczór przy dźwiękach doborowej muzyki "Błękitne Niebo" oraz niespodziane atrakcje, jak i też zaopatrzony bar i bufet.

Zabawa odbędzie się w sobotę, 19 marca, w sali "Hanzel," przy parafii św. Konstancji, 5864 W. Ainsle St. (4900 N.). Początek o godz. 7:30 wieczorem. Zapraszamy. Do zobaczenia na zabawie.

Stanisław Surówka — prezes
Kazimiera Pytel — przew. kom.
Urszula Bider — sekr.

Uczczenie Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego i Gen. J. Hallera

Placówka 90 SWAP zawiadamia Polonię Chicagoską, że dla uczczenia pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego i generała Józefa Hallera zostanie odprawiona Msza św. w niedzielę, 20 marca, o godz. 2 po poł. w kościele św. Pascala, przy 6143 W. Irving Park Road.

Bezpośrednio po nabożeństwie akademia w domu Placówki przy 6005 W. Irving Pk. Rd. Referat okolicznościowy wygłosi dr Jan Morelewski.

Część artystyczna akademii w wykonaniu harcerek i harcerzy. Dochód z akademii przeznaczamy na pomoc "Solidarności" w kraju.

Jerzy Miklaszewski — kmdt.
Henryk Ścigała — przew.

Walne Zebranie Koła Karpatczyków

Zarząd koła zawiadamia, że w niedzielę, 20 marca, o godz. 2:30 po poł., odbędzie się walne zebranie członków Koła, w sali K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich członków o liczny udział.

J. Stysinski — sekr.

Projekcja Filmu "Wojciech Gilewski" "S"

Polski Klub Filmowy "POMOST", RSP Pomost oddział Chicago oraz redakcja miesięcznika "Pomost" powiadamia, że w dniu 19 marca, o godz. 7 wiecz. w sali przy 2905 N. Milwaukee Ave., będzie pokazany film pt.: "Wojciech Gilewski — "S"".

W dniach 12 i 13 grudnia 1987 r. przebywał w Chicago na zaproszenie RSP POMOST Wojciech Gilewski przedstawiciel Solidarność w Kanadzie, i jednocześnie kierownik Biura Zagranicznego "S" w Kanadzie; najstarszego Biura Solidarności za granicą.

Wojcich Gilewski, członek Solidarności w Zakładach Mechanicznych URSUS w Warszawie, internowany po 13 grudnia, wyemigrował w 1982 roku, a znalazłszy się w Kanadzie, objął w 1983 ro. — po rekomendacji wydanej mu przez organizacje "S" w Ursusie i Tymczasową Komisję Krajową — prowadzenie Biura po ustąpieniu Zygmunta Przetakiewicza. Prowadzi Biuro Zagraniczne "S" w Kanadzie po dziś.

Film zrealizowano podczas wywiadu, który udzielił Wojciech Gilewski redakcji miesięcznika "POMOST". Produkcja — Video Pomost. Realizacja — Andrzej Forest.

Po informacje proszę dzwonić na nr telefonu 390-6357.

Zabawa Stoliczkowa Grupy 1474 ZNP

Zawiadamiamy, że Tow. Wiara i Ojczyzna Grupa 1474 Z.N.P. urządza "Zabawę Stoliczkową", w niedzielę, 20 marca, w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Pk. Poad. Początek o godz. 2-ej po południu.

W dniu tym rozlosowane będą również szynki. Prosimy członków o fanty, za co z góry dziękujemy. Gości serdecznie witamy.

Dla przybyłych, kawa i ciasto.

A. Wierzbicki — koresp.

Zebranie Gr. 1975 ZNP Im. H. Sienkiewicza

Zawiadamiamy, iż miesięczne zebranie Grupy 1975 ZNP im. H. Sienkiewicza odbędzie się w niedzielę, 20 marca, o godz. 3 po poł., w siedz. K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Wszystkich członków Grupy serdecznie zapraszamy.

K. Wiatr — sekr.

Walne Zebranie Koła SPK Nr 31

Zgodnie ze statusem, Zarząd Koła SPK Nr 31, im. 2 Korpusu, podaje niniejszym do wiadomości, że walne zebranie członków Koła odbędzie się w niedzielę, 20 marca. Początek zebrania o godz. 2:00 w pierwszym terminie — i o godz. 2:30 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych.

Ze względu na ważność przewidywanych do załatwienia spraw, Zarząd Koła uprzejmie apeluje do wszystkich członków o gremialny udział w tym dorocznym zebraniu, jako statutowym obowiązku członka Koła. **J. Jurewicz** — prezes

Zabawa Koła Przyjaciół Weteranów

Koło Przyjaciół Weterana przy Placówce 14 SWAP, urządza zabawę taneczną, połączoną z obiadem "Józefinki," w sobotę, 19 marca, w sali Placówki 14, przy 4139 S. Kedzie Ave. Początek o godz. 6:00 wiecz.

Do wygrania wiele cennych nakiestra "Wiślanie."

Bilety w cenie $10.00 od osoby, płatne przy wejściu w dniu zabawy.

Rezerwacje będą przyjmowane tylko do poniedziałku, 14 marca, po tym terminie zgłoszenia nie będą przyjęte.

Józef Musiał — prezes

Zebranie Klubu Przyjaciół Gdańska

Zarząd Klubu Przyjaciół Gdańska informuje swoich członków, że ciąg dalszy posiedzenia z dnia 6 marca br., odbędzie się w niedzielę, dnia 20 marca br., na sali przy 3620 W. Wolfram St. (obok Plebanii) na Jackowie.

Janina Augustyńska — prezeska

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 20 marca Klub Marynarski Morskie Oko urządza doroczny "dzień szynkowy," w sali par. Serca Jezusa, przy 46th St. i Wolcott St. Początek o godz. 2 po poł.

Wstęp $1.50 od osoby. Zapraszamy wszystkich, by przybyli spędzić mile czas z przyjaciółmi. Przygotowano wiele niespodzianek.

M. Białek — koresp.

Zebranie Instalacyjne Klubu Łęczan

Klub Łęczan zawiadamia, iż zebranie instalacyjne odbędzie się w niedzielę, 20 marca, o godz. 2 po poł., w sali ZKP, 5835 W. Diversey Ave.

S. Kozioł, prez.
S. Kos, sekr.

Miesięczne Zebranie Placówki 90 SWAP

Zarząd Placówki 90 SWAP zawiadamia, że miesięczne posiedzenie członków odbędzie się w piątek, 18 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w domu własnym. Mamy wiele spraw do omówienia, m. in. wybory delegatów na XXIII Walny Zjazd SWAP i do Okręgu I SWAP.

J. Miklaszewski — kmdt.

MUSIC BOX THEATRE
3733 N. SOUTHPORT AVE.
CHICAGO, IL. 60613

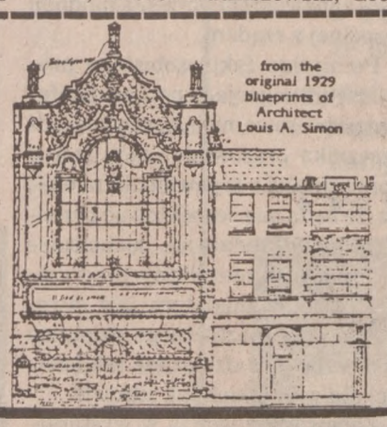

ALL FILMS IN ORIGINAL POLISH LANGUAGE WITH ENGLISH SUBTITLES

POLISH FILM WEEK MAR 13-19

"MAGNAT"
Reż. Filip Bajon, Zespół Filmowy "TOR", 1987.
CZWARTEK, 17 MARCA Godz. 5:00, 8:30,
Intryga polityczna w okresie poprzedzającym Drugą Wojnę Światową.

"POCIĄG DO HOLLYWOOD"
Reż. Radosław Piwowarski, Zespół Filmowy "RONDO", 1987.
PIĄTEK, 18 MARCA Godz. 5:30, 7:30, 9:30,
Sen przeplata się z rzeczywistością w życiu młodej aktorki marzącej o karierze w Hollywood.

"NAD NIEMNEM"
Reż. Zbigniew Kuźmiński, Zespół Filowy "PROFIL", 1986.
SOBOTA, 19 MARCA Godz. 1:00, 4:30, 8:00,
Historia miłosna na tle Powstania Styczniowego 1863.

A PRESENTATION OF FILM POLSKI IN ASSOCIATION WITH INTERNATIONAL FILM EXCHANGE

PROGRAM
POLVISION
CZWARTEK, PIĄTEK
Pierwsza godzina programu:
• "Filmy Animowane Dla Dzieci"
• "Kabaret Jeremiego Przybory"
• "Znów Wiosna" miniatura teatralna
Druga godzina programu:
• "Alternatywy 4"—6-ty odc. seriału
Trzecia godzina programu:
• "Kto ma pociąg do Hollywood" —rozmowa z Januszem Majewskim, przewodniczącym Stowarzyszenia Filmowców Polskich

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,
JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Gratulujemy Zasłużonego Zwycięstwa!

Mimo, że dzień po prawyborach w naszym stanie, nie mamy jeszcze szczegółowych danych, które pozwoliłyby nam dokładnie przeanalizować wyniki, z radością odnotowujemy zwycięstwo trzech kandydatów, których tak gorąco polecaliśmy naszym Czytelnikom, wyborcom polskiego pochodzenia. Wiedząc o tym, że bardzo wielu skorzystało z naszych sugestii, bo otrzymaliśmy szereg telefonów w tej sprawie, możemy uznać się za tych, którzy chociaż częściowo przyczynili się do sukcesu naszych kandydatów.

Wtorkowe prawybory w Illinois, były rzeczywiście swego rodzaju wskaźnikiem ilustrującym nastroje społeczeństwa. Dwaj demokratyczni kandydaci aspirujący do prezydentury USA: sen. Paul Simon i Jesse Jackson uzyskali największą liczbę głosów (sen. Simon — najwięcej) nie tylko dlatego, że wywodzą się z naszego stanu, ale również dzięki swej popularności.

Sen. Simon zaryzykował, przez zrezygnowanie z aktywnej kampanii poprzedzającej kaukusy i prawybory zaplanowane w stanach południowych w tzw. super wtorek, stawiając na prawybory w stanie Illinois. Jak widać z wyników — ryzyko się opłaciło, bo uzyskał oprócz dużej liczby głosów, znaczną część demokratycznych delegatów na krajową Konwencję, a to jest właśnie sprawa zasadnicza w selekcji odpowiedzialnego kandydata partii na stanowisko prezydenta.

Wiceprezydent George Bush — z łatwością pokonał swego głównego rywala sen. Roberta Dole. Trzeba podkreślić, że nie bagatelizował sobie wyborców naszego stanu, prowadził bardzo intensywną kampanię mimo, że wielu znawców jeszcze przed prawyborami zapewniało zwycięstwo Wiceprezydentowi opierając się na wypowiedziach i opiniach wyborców.

Dla nas jednak, największą radość przyniosło zwycięstwo i to poważne, naszej kandydatki Aurelii Pucińskiej, która ubiegała się o nominację swej partii (demokratycznej) na stanowisko klerka Sądu Powiatowego.

Aurelia Pucińska udowodniła, że dla wyborców ważniejsza jest rzeczowa, spokojna kampania, wypowiedzi koncentrujące się na zagadnieniach, a nie na osobistych atakach kontrkandydata. Trzeba przyznać, że niejednokrotnie Aurelia Pucińska z dużą odwagą, ale przede wszystkim wykazując olbrzymi takt i opanowanie potrafiła prowadzić dyskusje z zaczepnymi dziennikarzami, dając sobie z nimi doskonale radę. Zadanie to nie jest łatwe!

Wszystkim, bez wyjątku zwycięzcom wtorkowych prawyborów w Illinois należą się zasłużone gratulacje i serdeczne życzenia dalszego powodzenia w listopadowych wyborach. Jak wspomnieliśmy wcześniej, zwycięzcom na inne stanowiska gratulować będziemy nieco później, po tym, jak znane będą szczegóły dotyczące liczby głosów i będziemy pewni, że rzeczywiście zwyciężyli.

Większość z nas była świadkami, a bardzo wielu uczestniczyło w najbardziej wolnych i demokratycznych wyborach na świecie. Dla obywatela Stanów Zjednoczonych jest to wielki przywilej, ale i obowiązek, bo tylko od nas zależy kto później będzie miał wpływ na naszą przyszłość.

Gratulując zwycięzcom, szczególnie polskiego pochodzenia, zapewniamy, że w kampanii poprzedzającej wybory listopadowe postaramy się wszyscy pomóc, by we władzach powiatowych i wśród ustawodawców stanowych nie zabrakło przedstawicieli Polonii, ludzi zdolnych i zasługujących na poparcie całego społeczeństwa, nie tylko Polonii.

Nie Zwlekajcie!

Do 4 maja nie pozostało już wiele czasu, ale niestety, bardzo duża liczba polskich imigrantów kwalifikujących się do uzyskania prawa stałego pobytu w USA na podstawie Ustawy Imigracyjnej podpisanej przez prezydenta Reagana 6 listopada 1986 roku jeszcze nie rozpoczęła starań o legalizację.

Według obowiązujących dotąd przepisów, ostateczny termin składania potrzebnych dokumentów upływa nieodwołalnie ***4 maja 1988 r.*** (o północy). Później może się już nigdy nie nadażyć podobna okazja, a tysiące ludzi zmuszonych będzie przede wszystkim rezygnować z awansów i intratnych posad, w ostateczności grozi im deportacja.

Prowadzone są obecnie starania, by przedłużyć ten termin, ale nie należy pokładać zbyt wielkich nadziei, że starania te zakończą się powodzeniem. Ostatnio propozycje o przedłużenie terminu do którego można składać papiery o legalizację na okres jeszcze jednego roku przedłożyli sen. Alan Dixon z Illinois i sen. Ted Kennedy. Zanim jednak cała ta procedura doczeka się zatwierdzenia obu Izb Kongresu, termin może być przedawniony, co więcej, przedłużenie go jak dotąd, ma zbyt wielu przeciwników.

Władze imigracyjne starają się jak najbardziej ułatwić nielegalnym imigrantom legalizację pobytu poprzez wyznaczenie specjalnych ośrodków, najczęściej w dzielnicach zamieszkałych przez daną grupę etniczną, które pośredniczą, a co najważniejsze, pomagają w załatwianiu całej procedury. Trzeba koniecznie, jak najszybciej, już teraz, skontaktować się z jednym z takich ośrodków, uzyskać potrzebne informacje i rozpocząć starania o tymczasowy stały pobyt.

Jak wiadomo, na terenie Chicago Polacy mogą uzyskać pomoc w szeregu ośrodkach, między innymi przy Wydziale Stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej, w dwóch biurach Polskiej Opieki Społecznej, w biurach znajdujących się przy parafiach między innymi przy par. św. Jacka, itd.

Polacy (oraz kilka innych narodowości), mają dodatkowe udogodnienie. Wszystkie te osoby, które podlegają specjalnemu przywilejowi znanemu pod nazwą "EVD" — będą mogły już w najbliższych dniach również rozpocząć starania o legalizację pobytu. Z przywilejów "EVD" czyli tzw. "wizy reaganowskiej" mogą skorzystać ci wszyscy, którzy przyjechali do USA przed 21 lipca 1984 r. Obecnie korzystają oni z pozwoleń na podjęcie pracy zarobkowej, w przyszłości, jeśli zapragną, oraz jeśli spełnią podstawowe warunki przewidziane przepisami, będą mogli legalnie zamieszkać na stałe w Stanach Zjednoczonych.

Niestety, istnieje jeszcze wiele nieporozumień odnośnie przywileju EVD, szczególnie po ostatnich informacjach o sprawie ważności wiz. Nieporozumienia te wynikają z prostego pomieszania samych kategorii. W myśl Ustawy Imigracyjnej, skorzystać z niej mogą wszyscy ci, którzy przybyli do USA przed 1 stycznia 1982 r. i przebywali tu jako nielegalni imigranci. "Nielegalny" to znaczy wtedy, gdy dana osoba nie miała już ważnej wizy, lub mimo ważnej wizy turystycznej — wbrew przepisom podjęła pracę zarobkową — złamała prawo.

W wypadku EVD, jak się dowiadujemy od osób wtajemniczonych, sprawa ważności wizy nie jest aż tak istotna, ponieważ jeśli przybyli do USA przed 21 lipca 1984 roku mogli mieć wizy ważne jeszcze do 25 stycznia 1985 r.

Zgodnie z zapowiedziami władz imigracyjnych, szczegółowe regulaminy dotyczące procesu legalizacji w ramach przywileju EVD zostaną opublikowane 21 marca. Nie będą one jednak ostateczne, bo w myśl prawa, różne ugrupowania zainteresowane dobrem imigrantów, będą mogły zasugerować pewne zmiany, lub dodatkowe udogodnienia.

Obecnie jednak, najważniejszą sprawą jest legalizacja pobytu wszystkich, którzy podlegają Ustawie Imigracyjnej.

Dlatego jeszcze raz apelujemy, by jak najszybciej rozpocząć starania dopóki nie jest za późno!

To i Owo

Tłumaczeń tekstów technicznych dokonuje eksperymentalny system komputerowy Eurotra zbudowany na Uniwersytecie w Essex. Dysponuje on zasobem 4 tys. słów, ale docelowo przewiduje się jego wersję o udoskonalonej pamięci na 20 tys. terminów w 9 językach krajów EWG. Pełna realizacja skomputeryzowanego systemu tłumaczeń technicznych przewidziana jest za ok. 10 lat.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

W Sprawie Fundacji Społecznej "S"

"TYGODNIK MAZOWSZE" — Jako pełnomocnicy ustanowieni przez Lecha Wałęsę do sprawy realizacji Fundacji Społecznej "Solidarności" uważamy za swój obowiązek przedstawić co następuje.

Jak wiadomo Kongres USA przyznał w ubiegłym roku kwotę 1 miliona dolarów na potrzeby ruchu związkowego w Polsce. Przewodniczący NSZZ "Solidarność", Lech Wałęsa zdecydował przeznaczyć ten dar na cel tak ważny dla Związku jak zdrowie społeczne poważnie obecnie zagrożone. Decyzja ta zapadła 3 VIII 1987 roku, czyli przed publicznym wystąpieniem na ten temat min. J. Urbana.

Postanowiono, że najlepszą formą wykorzystania wspomnianej kwoty będzie utworzenie w Polsce fundacji, będącej kontynuacją powstałego w 1981 r. Funduszu Socjalnego "Solidarności". Miała ona nosić nazwę "Fundacja Społeczna Solidarności".

Uniemożliwiono jednak sporządzenie fundacyjnego aktu notarialnego z tą nazwą. Na żądanie władz zgodzono się, że fundacja będzie nosić nazwę "Fundacja Społeczna Solidarności Robotniczej".

12 I 1988r. Lech Wałęsa podpisał w Biurze Notarialnym w Warszawie Akt Fundacyjny. Wobec licznych deformacji jakie pojawiły się w środkach masowego przekazu, przytaczamy w skrócie treść paragrafu precyzującego cele Fundacji.

"Celem Fundacji będzie podejmowanie działań zmierzających do ochrony zdrowia ludzi pracy i ich rodzin, w szczególności przez tworzenie ośrodków profilaktyczno—diagnostycznych i leczniczych (. . .) organizowanie różnych form pomocy dla dzieci wymagających rehabilitacji lub szczególnej opieki profilaktycznej".

Akt Fundacyjny wraz z tekstem statutu został niezwłocznie złożony w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej.

21 stycznia przebywający w Polsce przedstawiciele amerykańskiego Międzynarodowego Komitetu Pomocy, w którego dyspozycji znajduje się wspomniana kwota, odbyli rozmowę z ministrem zdrowia.

Spotkali się również z Lechem Wałęsą i z powołaną przez niego Grupą Roboczą Fundacji. Z przedstawicielami Fundacji przeprowadził rozmowę również zastępca sekretarza stanu USA, John Whitehead w czasie spotkania 1 II 1988 r.

Do dnia dzisiejszego niżej podpisani pełnomocnicy nie otrzymali ani odpowiedzi, ani innych oznak jakiejkolwiek reakcji ze strony Ministerstwa Zdrowia.

Natomiast J. Ubran na konferencji prasowej 26 stycznia podał na ten temat kilka co najmniej nieścisłych informacji (np. jakoby Fundacja miała służyć wyłącznie członkom "Solidarności") oraz mglistą zapowiedź utworzenia fundacji wspólnej z rządem.

Pomijając fakt osobistego prowadzenia negocjacji poprzez konferencje prasowe, niejasna wypowiedź rzecznika prasowego rządu stoi w sprzeczności z zapewnieniami władz, że będą one respektować przedsięwzięcia fundacyjne pochodzące ze środowisk niezależnych od rządu. Intencją fundatora jest stworzenie pola niezależnego działania społecznego w dziedzinie tak istotnej dla wszystkich jak zdrowie.

Zapowiedź zawarta w wystąpieniu J. Urbana wskazuje na zamiar poddania nowej fundacji monopolowi państwowemu. Oznaczałoby to przekreślenie możliwości rejestracji fundacji.

Nie tracimy jednak nadziei, że interes ogólnospołeczny przeważy nad doraźnymi kalkulacjami politycznymi i że właściwe władze zdecydują się na zatwierdzenie Fundacji w jej zaprojektowanym kształcie.

Zofia Kuratowska
Andrzej Stelmachowski
4. II. 1988 r.

Myśl

Każdy pracuje aby osiągnąć odpoczynek, tak więc lenistwo czyni nas pracowitymi.

Jean Jacques Rousseau

Korespondencja z Kraju

Sezon Polityczny '87

Polska Partia Socjalistyczna (nowo powstała?-reaktywowana?) ma, nieoczekiwanie dla siebie, problemy z symboliką. Sztandar zachowano. Wprawdzie czerwony, ale z białymi literami "PPS", które będą rzucały się w oczy. Znaczek też przedwojenny, jego komuniści nie zawłaszczyli. Ze zwrotu "towarzysz" zrezygnowano definitywnie, to się kojarzy zbyt jednoznacznie. Hymn "Na barykady ludu roboczy" chyba zostanie.

Można powiedzieć, że są to sprawy mało poważne, ale przecież trochę się liczą. PPS chce w widomy sposób zaznaczyć swą historyczną tożsamość, a nazwa i symbole są w takim przypadku istotne. Mogłoby się też wydawać, że te tradycje i skojarzenia: niepodległość i sprawiedliwość społeczna, barykady łódzkie z 1905 roku, towarzysz Wiktor itp. to jedyny kapitał polityczny tej partii. Tak jednak nie jest. Przeważnie społeczeństwa, nawet bardzo niezadowolone z istniejącego porządku nie są skłonne do zbyt daleko idących zmian. W Grecji i Hiszpanii po odejściu prawicowych dyktatur początkowo większość poparła demokratyczną prawicę. W Polsce może być podobnie, choć w przeciwnym kierunku. Badania opinii "Polacy 84" wykazały, że większość, acz nie przytłaczająca wyżej stawia bardzo ogólnie rozumiany socjalizm niż równie abstrakcyjnie traktowany kapitalizm, co nie bardzo się łączy z oceną realnego socjalizmu i takiegoż kapitalizmu.

Prosocjalistyczna postawa większości maleje, lecz ciągle jeszcze może liczyć na sporą potencjalną klientelę ta siła polityczna, która chce Polski demokratycznej — da Bóg — niepodległej, ale niekapitalistycznej do końca. Stąd też dość znaczne postępy PPS jak na okres kilku tygodni istnienia. Kilkaset osób w kilkunastu ośrodkach, w tym takich jak Skarżysko-Kamienna czy Ostrowiec, gdzie siłą rzeczy nie mogą wchodzić w grę intelektualiści, których nazwiska zdobią listy w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu.

Ostatnie kilka lat w opozycji to był okres samookreślenia się i ofensywy ideologicznej prawicy wracającej, po ponad pokoleniowej przerwie na arenę polityczną, na której antykomunistyczna lewica miała lukę cokolwiek krótszą. Prawica wszakże w ciągu tego okresu nie wyszła po niewielkie grupki dyskusyjne i parę redakcji. Na tym tle dynamizm PPS jest znaczny. Trudno jednak przesądzić czy jest to początek trwałego wzrostu, czy też osiągnięcie stanu nasycenia właściwego na dzień dzisiejszy, czyli wchłonięcie tylko tych, którzy na tego rodzaju inicjatywę czekali.

PPS nie jest jedynym novum politycznym roku 1987. Równie, choć inaczej, znaczącym może się okazać nienazwana dotąd grupa, zbierająca się na zaproszenie Lecha Wałęsy. Grupa ta 31 maja, przed przyjazdem Jana Pawła II opublikowała tzw. List 61, pod którym następnie podpisało się jeszcze wiele innych osób. W jej składzie znalazł się z jednej strony Władysław Frasyniuk, uchodzący za ekstremistę, a z drugiej m.in. rektor wyższej uczelni państwowej, osoba w zasadzie mieszcząca się w nomenklaturze, elicie władzy itp. I tak grupa zaczyna oświadczenie od stwierdzenia, że Polska ma prawo do suwerenności. Nikt tego w opozycji nigdy, rzecz jasna, nie negował, lecz większość wolała nie stawiać tej sprawy publicznie uważając to za przedwczesne, niepotrzebnie drażniące, utrudniające ewentualne porozumienie się z władzami itd. Teraz ci ludzie nie stawiając jeszcze sprawy suwerenności na porządku dnia, jasno określają swoje stanowisko, uważając, że będzie im to raczej pomocą niżli przeszkodą. Świadczy to, że coś się musiało zmienić w atmosferze społecznej.

Ale najistotniejszym elementem tego zjawiska jest jego continuum. Po pół roku grupa zebrała się jeszcze raz. Tym razem podpisów było 48, potem znów doszły dalsze, ale chodziło o sprawy bardziej partykularne, a w tych trudniej o zgodę. Wszelako ogromna większość zebranych była za tym, by spotykać się w dalszym ciągu. W ten sposób powstaje swego rodzaju nieformalne przedstawicielstwo opozycji, czy szerzej niezależnego społeczeństwa, o ile z czasem zechce ono wyrazić swoje poparcie i znajdzie dla tego formę. Narazie pozycję tej grupy tworzy autorytet jej członków i jej szeroki, reprezentatywny skład oraz jego zgodność w podstawowych dla narodu kwestiach. W przypadku jakichkolwiek zaburzeń, przesileń — a perspektywa czegoś takiego jest o wiele bardziej realna niż jeszcze rok temu — istnienie takiego ciała może się okazać sprawą o wielkim znaczeniu. Będzie miał kto zabrać głos w imieniu społeczeństwa.

Na spektrum opozycji składają się też w dalszym ciągu te siły, które istniały i wcześniej. A więc przede wszystkim "Solidarność" pozostająca — wciąż — mimo osłabienia, różnic wewnętrznych, braku przekonywujących form działania itp. — najważniejszą niezależną siłą społeczną, mającą wciąż największe szanse na przyszłość. Utrzymuje swoje pozycje KPN z Leszkiem Moczulskim, nadal aktywny jest ruch Wolność i Pokój, pojawiają się nowe pomysły jak choćby młodzieżowa Pomarańczowa Alternatywa we Wrocławiu, która różnego rodzaju happeningami ośmiesza reżim, czego ten bardzo nie lubi. O prawicy było tu już powiedziane. Reakcja władz jest zróżnicowana, co wynika z jej założeń, lecz odbierane jest jako brak konsekwencji. Władza nadal chciałaby mieć opocyzję możliwie autentyczną, a przy tym lojalną i ciągle liczy na działaczy związanych z Kościołem. Tyle jest plotek o zachęcaniu przez władze do tworzenia partii chadeckiej, że chyba musi w tym być coś na rzeczy. Lecz tu i hierarchia zachowuje ostrożność, a ci ludzie na których władzy naprawdę zależy wiedzą, że wszystko zrodzone pod jej auspicjami jest martwe od urodzenia.

Nerwowo władza reaguje na WiP. Ci chłopcy coś naprawdę robią, a ich czynne nieposłuszeństwo może być zaraźliwe jeśli chodzi zwłaszcza o podejście do obowiązkowej służby wojskowej. Gadanie, a nawet pisywanie i wydawanie tolerowane jest w gruncie rzeczy spokojniej. Nerwowa była również reakcja na PPS: zatrzymania, rewizje, przesłuchania, ostrzeżenia. Ale to zrozumiałe, gdyż dla PZPR było to jakby pojawienie się upiora pochowanej w 1948 roku PPS, podważenie legitymacji, którą komuniści sobie wystawili na zjeździe zjednoczeniowym. Teraz jednak SB jakby się uspokoiło. Czeka czy wszystko się narazie ograniczy do mówienia i drukowania, czy też będzie coś więcej.

Całe to niewątpliwe ożywienie polityczne obejmuje bowiem jak dotąd, krąg ludzi określonych jako "klasę polityczną". Władza już wie, że może z tym żyć i rządzić, a nawet jakoś to zutylizować w charakterze liberalnej wizytówki. Rozumie też, że złamanie siłą tego ruchu, czy tych ruchów, byłoby może technicznie możliwe lecz politycznie nieopłacalne. Choćby ze względu na image rządzącej ekipy. Nie wydaje się też, aby te wszystkie siły polityczne były w stanie, bez zewnętrznego impulsu, zaktywizować się do tego stopnia, by móc czynnie oddziaływać na sytuację społeczną. Większość ludzi w Polsce chyba nie widzi bezpośredniego związku między swym położeniem, a całą tą aktywnością polityczną, choć mało kto jest zwolennikiem władzy a znaczniej częściej opozycji.

Przejście do nowej sytuacji politycznej, jeśli nastąpi, będzie raczej wynikiem wzmożonej aktywności społecznej, jakichś wystąpień na szerszą skalę itp. To by właśnie był ten zewnętrzny impuls pobudzający siły polityczne w opozycji.

Antoni Skwara

Biuro KPN Do p. Thatcher

Biuro Zagraniczne Konfederacji Polski Niepodległej w W. Brytanii przesłało do premier Thatcher list, w związku z jej zbliżającą się wizytą w PRL. z prośbą o poruszenie w rozmowach sprawy polskich więźniów politycznych.

Szczególną uwagę Biuro zwróciło na nazwiska dr. Kornela Morawieckiego, przewodniczącego "Solidarności Walczącej", Jana Andrzeja Górnego, przywódcy "Solidarności" regionu Górnośląskiego, oraz brutalnie pobitego przez milicję Krzysztofa Wolfa i członków WiP, uwięzionych za odmowę służby wojskowej, związanej ze składaniem przysięgi na wierność Zw. Sowieckiemu.

DZIAŁ KOBIET

Wielkanoc

Największe święto chrześcijańskie, przerodziło się w dawnej Polsce w największe święto kulinarne. Gdy czytamy opisy staropolskich uczt wielkanocnych, nie tylko tych, które urządzali na swoich dworach magnaci, ale i tych skromniejszych w szlacheckich dworkach, w domach mieszczańskich i nawet chatach chłopskich odnosimy wrażenie, iż strona religijna tego święta, "duchowa", zepchnięta została na dalszy plan, ustępując pierwszeństwa jak najbardziej "ziemskim" uciechom podniebienia. (. . .)

Na szczególną wzmiankę zasługuje polskie pieczywo wielkanocne: baby i mazurki. Torty są w polskiej kuchni nabytkiem stosunkowo późnym i moda na nie przyszła zapewne z Włoch, dzięki królowej Bonie.

Baby i mazurki są osobliwością i chlubą staropolskiej kuchni, specjałami rdzennie polskimi.

Pieczenie bab wielkanocnych było wydarzeniem pełnym emocji i można by je nazwać pewnego rodzaju "misterium". Kucharka, pani domu i wszystkie "domowe" kobiety zamykały się w kuchni na klucz. Mężczyznom wstęp był wzbroniony. Najbielszą mąkę pszenną przesiewano przez gęsto sito, w donicach ucierano setki (!) żółtek z cukrem, rozpuszczano w wódce szafran (który nie tylko pięknie barwił ciasto, ale i użyczał mu korzennego aromatu), mielono migdały, przebierano rodzynki i tłuczono w moździerzach wonną wanilię, robiono z drożdży zaczyn. Nałożone do form babowych ciasto nakrywano lnianymi obrusami, gdyż "zaziębiona" baba nie rosła i miała zakalce. Uszczelniano więc, w obawie przed przeciągami, okna i drzwi kuchni.

Odpowiednio wyrośnięte baby wsadzano ostrożnie do pieca piekarskiego. Wreszcie, gdy na drewnianej łopacie wyjmowano je z gorących czeluści piekarnika, nierzadko w kuchni rozlegały się dramatyczne okrzyki i płacz; zanadto przyrumieniona lub "usiadła" baba była kompromitacją. Wyjęte z pieca baby kładziono najostrożniej na puchowych pierzynach, by stygnąc nie zgniotły się. Rozmawiano szeptem, jako że i hałas mógł delikatnemu ciastu zaszkodzić. Wystudzone baby pięknie i obficie lukrowano.

Najsłynniejsze i najdelikatniejsze były baby "puchowe" i "muślinowe".

Pochodzenie mazurków nie zostało dotychczas dostatecznie wyjaśnione. Być może, iż uwidoczniły się w nich wpływy "słodkiej kuchni" tureckiej. Mazurki to niskie placki, przeważnie na kruchym spodzie lub na opłatku, pokryte warstwą masy orzechowej, migdałowej, serowej, bakaliowej itp., barwnie lukrowane i pięknie zdobione konfiturami oraz bakaliami. Dobre gospodynie posiadały często kilkadziesiąt przepisów na mazurki.

Baba Wielkanocna

2 funty mąki, dwie szklanki mleka, 2 i pół uncji drożdży, 10 żółtek, 3/4 funta cukru, 2 uncje migdałów, ¼ funta rodzynków bez pestek, 3/4 funta masła.

Mąkę przesiać i wygrzać. Drożdże rozpuścić w szklance mleka i domieszać do połowy mąki, przykryć i zostawić w cieple, by dorosło. Żółtka ubić z cukrem, dodać pół łyżeczki soli. Gdy rozczyn podrośnie, wlać resztę mleka, ubite jajka i dodać resztę mąki. Wyrabiać dokładnie, następnie dodać rodzynki i sklarowane, letnie masło oraz sparzone i drobno posiekane migdały. Wyrabiać jeszcze przez pół godziny, a gdy ciasto zacznie odstawać od rąk, postawić w cieple, aby podrosło. Następnie nakładać w wysmarowane masłem formy i znowu postawić do podrośnięcia. Wyrośnięte dobrze ciasto wstawiać do gorącego piekarnika, po pół godzinie zmniejszyć w piecu płomień i dopiekać w niezbyt gorącym piecu. Długość pieczenia wynosi od 40 do 45 minut. Wyjmować ostrożnie z pieca.

Babka Polska

1 i pół funta mąki, 5 żółtek, 1 uncja gorzkich migdałów, 1 łyżeczka soli, półtorej kostki drożdzy, pół funta rodzynków, pół funta cukru, pół funta masła, pół łyżeczki wanilii, ćwierć łyżeczki skórki cytrynowej i tyle samo pomarańczowej.

Po bardzo długim wyrabianiu pozostawić ciasto, aby wyrosło — nakładać do formy wysmarowanej masłem, znowu pozostawić, aby wyrosło i piec w piecu umiarkowanym 350 F. przez 50 minut.

Żurek Wielkanocny

Kiełbasa lub golonka wędzona, 2 łyżki chrzanu, 1 cebula, 1 szklanka żurku, 3 łyżki kwaśnej śmietany, łyżka tłuszczu wieprzowego, sól, pieprz, czosnek, 2 gotowane jajka.

Golonkę w dwóch litrach wody gotować przez pół godziny. Wyjąć i po wystudzeniu pokroić w dość drobną kostkę (samo mięso, bez skóry i żyłek), pokroić drobno kiełbasę i cebulę, podsmażyć. Wszystko przełożyć do wywaru po gotowaniu golonki lub kiełbasy, dodać żurek i chrzan. Przyprawić pieprzem, solą i czosnkiem. Wymieszać, odstawić, dodać kwaśną śmietanę. Szynkę w ogóle najlepiej kupować wędzoną i dopiero gotować, bo właściwie od niej zależy smak żurku.

Szynka Na Gorąco

Wędzoną szynkę umyć i namoczyć w letniej wodzie. Wyjąć po czterech godzinach, jeszcze raz opłukać, włożyć do dużego i szerokiego garnka, zalać zimną wodą, gotować na wolnym ogniu. Często odwracać, powinna bowiem dochodzić równomiernie. Jeśli się woda wygotuje — dolać. Czas gotowania zależy od wielkości szynki i jakości mięsa. Kto nie wierzy przepisowi z opakowania lub takiego nie ma, może sprawdzić miękkość widelcem; jeśli ostrze łatwo się wyjmie, szynka jest ugotowana. Gorącą wyjąć na półmisek, ściąć ostrym nożem skórkę, a szynkę pokroić w plastry grubości około 2 centymetrów. Pokrojone kawałki układamy na drugim półmisku, przybierając na przemian chrzanem, ćwikłą, listkami sałaty i rzeżuchą. Osobno w sosjerkach podaje się sos tatarski, chrzanowy lub inny.

Mazurek Fantazyjny

Obrać i podzielić na cząstki dwie pomarańcze i 2 mandarynki, usmażyć je w gorącym syropie, przygotowanym według porcji: 2 funty cukru, 3/4 szklanki wody. Po ostygnięciu syrop odcedzić.

Przygotować usmażoną w cukrze i pokrojoną w paski skórkę pomarańczową i różne owoce (w całości) wyjęte z cukru lub syropu: mogą być truskawki, śliwki, morele, wiśnie, agrest itp.

Przesiać około dwa i pół szklanki mąki, dodać dwa żółtka, łyżeczkę wanilii, 3/4 szklanki masła, 3/4 szklanki cukru, 2 łyżeczki śmietany i zagnieść ciasto. Rozwałkować z ciasta cienkie placki, położyć je na płaską blachę, upiec w gorącym piekarniku. Na upieczone ciasto ułożyć fantazyjnie owoce, wszystko posypać grubo pokrojonymi migdałami i orzechami, wstawić na krótko do rozgrzanego pieca (350 F.), tyle tylko, aby wierzch się trochę obsuszył.

Biała Kiełbasa w Sosie Chrzanowym

Kiełbasę opiec na tłuszczu na rumiany kolor, wraz z pokrajaną w krążki cebulą. Podlać wodą i gotować około 20 minut. Osobno przyrządzić w małym rondelku chrzanowy sos i połączyć go z gotowaną kiełbasą. Zagotować wszystko razem na wolnym ogniu. Podawać z pieczywem i surówką z czerwonej kapusty.

Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

TEAM	W	L	P
Standard Glass	53	25	124
Faras Insurance	51	27	119
4111 Club	48	30	117
Club Mono Lounge	44½	33½	107
Sliz Foods	44	34	103
Chgo. Brake & Pump	42	36	98
Wheels SAC	36	42	82
Pechter Hardware	35	43	81
Neighborhood Tap	32½	45½	74
Syrenas Lounge	30	48	71
Midway Fun. Home	27	51	63
Chucks Wagon	24	54	55

The league leading Standard Glass maintained their pace as the team downed the Chicagoland Brake & Pump for all the marbles in Council 139 PNA bowling activities last Friday night at Archer Kedzie lanes. Jon Tyrrell was the top driver with a 213-611 series for Standard and Rick Tokarz had a hot night with a tremendous 545 score for the losers.

C'hgo	960	916	880—2756
Standard	984	949	1023—2956

4111 Club continued their contention for the title as they downed Neighborhood Tap for a nice clean whitewash. Ken Szeredy paced the way for 4111 with a 233-600 series and Gary "Old Pro" Hartig was the best for the losers with 228-588. Who was the lucky one who shot a 368 series for the Tap boys.

N'borhood	886	880	898—2664
4111	966	975	947—2888

The gallant sausage makes from Sliz Foods put up a strong fight to capture two games and five points from Club Mono Lounge. Fred Michon, Sr. led the parade for Sliz with a 208-603 series while Mark Lapinski shot a 234-607 for Monos.

Monos	1052	964	972—2988
Sliz	972	1050	1004—3026

Faras Insurance parlayed a strong attack paced by Chey Walong's 244-566 series to down Syrennas Lounge for a pair of games and five points, while Sam Cosino hit a 507 score for the losers.

Syrenas	939	917	921—2777
Faras	1000	853	933—2786

Chucks Wagon five saw the light as they outpointed Pechter Hardware for a pair of games and five points with Joe Ochal steering the drive with a 202-536 for Chucks and Ev Janachowski shot a hot and sweet 202-508 score for Pechters.

Pechters	910	951	940—2801
Chucks	835	1017	1008—2860

The Wheels SAC arose from their slump with a scoring spree that left Midway Funeral Home stunned with a pair of games and four points. Rudy Michon with his young cheer leader gave him the cheers to go out and shoot a 204-580 score for the Wheels while Chuck Arlington hit a 510 score for Midway.

Midway	913	918	1010—2841
Wheels	920	951	965—2836

Stanley Wojtowicz (Secretary)

"Jeśli Chcesz, To Bierz . . ."

Nicea (Reuter) — Prefektura policji w pobliżu Nicei na francuskiej Riwierze została postawiona na nogi śmiałymi aktami wandalizmu.

Otóż jedna z miejscowych fabryk, producent bardzo ekskuzywnej odzieży, postanowiła w oryginalny sposób reklamować swoje wyroby. Na ulicach miasta ustawiono kilkadziesiąt szklanych pudeł, w których prezentowano atrakcyjne sweterki i koszulki "polo". Każda gablotka ozdobiona była nęcącym sloganem: "Podoba ci się? . . . już jest twoje!"

Miejscowe wyrostki bardzo dosłownie potraktowały tę słowną reklamę i po prostu rozbijając szklane "opakowanie" zostawali właścicielami modnych i kosztownych fasonów.

Policja postanowiła przydzielić stróża porządku do każdej z kłopotliwych reklam firmy odzieżowej. Łupem młodocianych złodziejaszków stało się kilkadziesiąt sweterków.

Rzecznik fabryki odzieży powiedział: "spodziewaliśmy się kilku incydentów, ale nie kradzieży na aż tak dużą skalę. Nie wiem co o tym sądzić, czy nasza młodzież jest aż tak zła, czy też nasza konfekcja jest tak doskonała i poszukiwana? . . ."

Poszukuje Wujka

Tadeusz Nowak, zamieszkały Katowice 15, ul. Strzelców Bytomskich 21A, m. 5, poszukuje wujka **Witolda Łabędzińskiego.** Wszelkie wiadomości o poszukiwanym prosimy przekazywać na wyżej podany adres.

"Dobra Wola" Moskwy

Rzym. (Reuter)—W wywiadzie dla włoskiego dziennika "Il Messaggero," szef sztabu sowieckich sił zbrojnych, marszałek Siergiej Achromiejow oświadczył, iż Moskwa pragnie redukcji sił konwencjonalnych w Europie do minimum, potrzebnego do obrony własnej.

Achromiejow wyraził opinię, że zarówno NATO jak i Pakt Warszawski powinny posiadać broń i siły wystarczające do obrony lecz nie dość potężne byu użyć je do ataku czy ofensywy.

Mimo jego zapewnień o dobrej woli, wiadomo, że Moskwa nadal koncentruje się na produkcji broni ofensywnej a nie defensywnej.

AMERICAN WOMENS MEDICAL CENTER

Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG
Oraz Asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU
■ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
■ Próby ciążowe
■ Lokalne i dożylne znieczulenie
■ Nowoczesne leczenie nadżerek
■ Troskliwa opieka
2744 N. WESTERN AVE.
772-7726
2474 Dempster 296-9330
Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

ALBANY
Medical-Surgical Center
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

MILWAUKEE DENTAL CLINIC
Wykonujemy wszystkie zabiegi dentystyczne — dla całej rodziny
Akceptujemy ubezpieczenia. Reperujemy protezy na poczekaniu. Wykonujemy protezy całkowite, częściowe i korony.
4254 N. MILWAUKEE AVE. 282-7906
MOWIMY PO POLSKU • (I. Bahrani, DDS)

SLIZ'S DELICATESSENS
Domowej roboty polska kiełbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki
DWA SKLEPY:
3116 W. 43rd STREET 523-9533
6743 W. ARCHER 229-1138

JAGIELLONIA CLUB
zaprasza wszystkich kibiców klubu piłkarskiego Jagiellonia na mecze z taśm wideo wyświetlane w każdy czwartek. Stół do ping-ponga czeka na wielbicieli małej piłeczki.
3634 W. Belmont Tel. 583-9554

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH
Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer
(NE Corner Archer & S. Kildare)
• Kupno i sprzedaż nieruchomości
• Testamenty
• Uszkodzenia cielesne
• Obrażenia cielesne przy pracy
• Sprawy w biznesach korporacyjnych
Tel.: 284-1414
MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
ADAM DĄBEK
Testamenty — $100
Kupno i sprzedaż domów — od $300
Jazda w stanie nietrzeźwym — od $450
Rozwody od $300
3024 N. Milwaukee
276-7007 — 227-3268

MAŁY ALE . . . JARY
Pekao TRADING CORPORATION
przyjmuje zlecenia na dostawę w Polsce samochodów FIAT 126p — popularnych MALUCHÓW

Ten mały ale wysokosprawny samochód ma bardzo wiele zalet:
★ kosztuje tylko $1,880.00
plus $30.00 opłaty manipulacyjne
★ zużywa mało trudno dostępnej w Polsce i drogiej benzyny;
★ odznacza się prostą, dobrze znaną w Polsce konstrukcją, co sprawia, że łatwa jest jego obsługa i naprawa;
★ może holować zarówno przyczepę bagażową jak i małą przyczepę kampingową;
★ jest w Polsce bardzo poszukiwany;

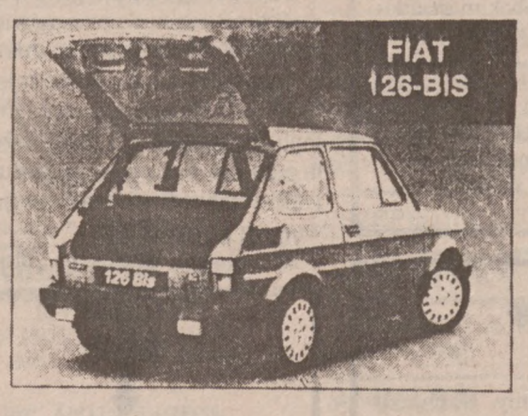

FIAT 126P—BIS (restyling)
w cenie $2,300.00
plus $30.00 opłaty manipulacyjne
★ zmniejszone wydatnie zużycie paliwa;
★ dodatkowy bagażnik z tyłu nad silnikiem;
★ silnik chłodzony płynem, dużo cichszy;
★ zwiększona moc silnika i prędkość;
★ opony bezdętkowe.

Sprawia to, że po paru latach eksploatacji można za niego uzyskać dobrą cenę.
Z tytułu otrzymania samochodu przez PEKAO nie płaci się w Polsce ani cła, ani podatku.
Informacji udzielają i zamówienia przyjmują
AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
CZTERDZIESTY ROK W SŁUŻBIE POLONII
470 Park Ave. South, New York, NY 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

Protest Ormian w Moskwie

Moskwa (ST) — W niedzielę na ormiańskim cmentarzu w Moskwie odbyła się demonstracja Ormian, którzy domagali się od władz natychmiastowego rozwiązania sporów etnicznych w rejonie Nagorno-Karabach.

Reprezentanci partii komunistycznej z Armenii i Moskwy wzywali do przerwania manifestacji, by dać władzom czas na szczegółowe rozpatrzenie żądań.

Ci mówcy, którzy domagali się przyłączenia spornego rejonu do Armenii zyskali szeroki poklask. Innych wygwizdano.

Z żalem donosimy, że najukochańszy syn, brat, wnuk, bratanek i siostrzeniec oraz kuzyn nasz, śp.

Wojciech Szuba

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 14-go marca, 1988 roku, rano, przeżywszy lat 19.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym w piątek od godziny 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19-go marca, o godzinie 10:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48th St., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku: **Jan,** ojciec; **Helena** (z domu **Głowacka**), matka; **Danuta,** siostra; **Aniela Głowacka** i **Ludwika Szuba,** babcie; **Grzegorz Głowacki,** dziadek w Polsce; oraz ciocie i wujowie z rodzinami; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Franciszek A. Kozera
Tel. 927-3388

Z żalem donosimy, że najukochańsza matka, babcia, prababcia i ciocia nasza oraz siostra moja, śp.

Maria Żołądź

(z domu Czarniewski)
(żona śp. Pawła, teściowa śp. Cecylii)

Członkini St. Helen Altar and Rosary i Apostolship of Prayer and Good Council Auxiliary, organizatorka St. Helen Golden Ages, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 15-go marca, 1988 roku, o godzinie 11:15 rano, przeżywszy lat 89.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym w czwartek od godziny 5 po południu do 9 i w piątek od 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19-go marca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny (msza św. o godz. 10:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku: **Joanna (Steve) Slowik,** córka z mężem; **Czesław** i **Walter,** synowie; 4 wnuków; 10 prawnuków; **Stanisław,** brat w Polsce; oraz bratanki i bratanice w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się
Kirsten Funeral Home
Tel. 276-3378

Z żalem donosimy, że najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Władysław Bilek

Nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 14-go marca 1988 roku, wieczorem, przeżywszy lat 68.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do godziny 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18-go marca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Richard Funeral Home, pnr. 5749 Archer Ave., do kościoła St. Camillus msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku: **Aniela** (z domu **Długopolska,** żona; **Zofia (Franciszek) Kowalkowski, Bronisław (Angela) Bilek** i **Maria (Gary) Peksa,** córki, zięciowie, syn i synowa; **Elżbieta (Franciszek) Labuda, Zofia (Józef) Cebulski, Franciszek (Stefania) Bilek,** siostry, szwagrowie, brat i bratowa; **Stanisław (Zofia),** półbrat z żoną; **Anna (Franciszek),** półsiostra z mężem; **Angie, Christopher, John, Mary, Annette** i **Gary,** wnuki i wnuczki, bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Richard Funeral Home
Tel. 767-1840

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy, tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść, brat, wuj, dziaduś i pradziaduś nasz, ś.p.

Jan Kleszczewski

(mąż śp. Marii z domu Cichowski)
Członek Tow. Niepodległość Gr. 768 ZNP i Oddziału #64 Związku Młodzieży Polskiej.

Nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go marca 1988 roku, rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do godziny 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 18-go marca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Józefa (Robert) Jones,** i **Stanisław (Joyce)** córka, syn, synowa i zięć; **Mikołaj** brat w Nowym Jorku, 6 wnucząt i prawnuczę, oraz bratanki i bratanice wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Franciszek A. Kozera
Telefon 927-3388

Żołnierze US Jadą Do Hondurasu

(Dokończenie ze str. 1)

bojowych helikopterów okolice usytuowane na południowym wschodzie od rejonu Olancho'' — pisał Azcona i dodał, że wcześniej zażądał od prezydenta Nikaragui, Daniela Ortegi natychmiastowego przerwania inwazji na honduraskie terytorium.

Jednocześnie zwrócono się do innych szefów rządów z tego rejonu o wywarcie nacisku na władze Nikaragui, by przerwały wrogie akcje.

Powołując się na artykuł 51 karty Narodów Zjednoczonych oraz artykuły 3, 8 i 9 układu Inter—Amerykańskiego a także porozumienia o pomocy militarnej, podpisane w maju 1954 roku, prez. Azcona domagał się jak najszybszej pomocy.

Jego prośbę spełniono. Dziś na rozkaz prez. Reagana ponad 3 tysiące amerykańskich żołnierzy z 82-giej dywizji lotniczej z Ft. Bragg, N.C. oraz 2 bataliony 7-mej dywizji piechoty z Ft. Ord., Calif., skierowano do bazy lotniczej Palmerola w Hondurasie, znajdującej się w dość dużej odległościo od granicy z Nikaraguą.

Podkreśla się, że celem tej akcji jest w obecnym stadium pokaz siły. Obecność Amerykanów ma podziałać na sandinistów prewencyjnie.

Biały Dom uznał wczorajsze działania nikraguańskiej armii za ''inwazję''. fakt, że doszło do niej w momencie gdy administracja Reagana przygotowuje nową kampanię na rzecz pomocy dla contras wzbudziła na Kapitolu pewien sceptycyzm.

Część demokratów wręcz podejrzewa, że Biały Dom umyślnie przesadził określając sytuację jako niezwykle poważną, by zdobyć więcej głosów dla swej nowej inicjatywy.

Kong. Edward J. Markey (D. — Mass.) uważa, że decyzja wysłania wojska do Hondurasu ma przede wszystkim charakter polityczny i niewiele wspólnego z bezpieczeństwem. Markey uznał posunięcie Białego Domu za ''nieodpowiedzialne działania i niepotrzebne angażowanie wojska w konflikty w Ameryce Centralnej a także niebezpieczną eskalację napięcia w tym regionie''.

Ostatnie zajścia doprowadziły do kłótni w Kongresie. Postawa demokratów wyprowadziła z równowagi, super-konserwatystę, kongr. Roberta Dornana.

W swym wystąpieniu, Dornan otwarcie oskarżył demokratów o popieranie komunizmu w Ameryce Centralnej. ''Dzięki liberałom i radykalnym lewicowcom w Izbie Niższej komuniści odnoszą zwycięstwo w Hondurasie i Nikaragui'' — dowodził Dornan.

Gdy kongresman przekroczył swój limit czasu na przemówienie i mówił mimo ostrzeżeń, iż mikrofon zostanie wyłączony, ostatecznie zdecydowano się na wyciszenie mikrofonu. Ostatnie słowa, jakie usłyszała cała sala brzmiały ''ludzie umierają z powodu decyzji podjemowanych przez tę izbę''.

Mikrofon wyłączono na polecenie kong. Gary Ackermana (D. — N.Y.), który w tym momencie przewodniczył obradom. Natychmiast też na sali wybuchła głośna awantura.

Republikanie bronili prawa Dornana do wypowiedzi i wygwizdali Ackermana.

Ktoś wystąpił z projektem przeprowadzenia głosowania nad kwestią czy przewodniczący obrad ma prawo do przerwania przemówienia członka Kongresu. Większością 237 głosów przeciwko 167 przyznano Ackermanowi rację.

Wcześniej, rzecznik Białego Domu, Fitzwater wyjaśnił przywódcom Kongresu, że administracja rozważa jedynie wznowienie pomocy humanitarnej dla contras. Rzecznik dodał także, że w obecnej chwili rząd USA nie sądzi by przerwanie pomocy militarnej automatycznie oznaczało upadek contras.

Należy jednak podkreślić, że nawet zgoda na pomoc humanitarną znajduje się pod dużym znakiem zapytania ze względu na brak wzajemnego zrozumienia intencji przeciwników i zwolenników Contras.

Sytuacja komplikuje się coraz bardziej, przez różnorodne podejrzenia, związane z ofensywą armii nikaraguańskiej na tydzień przed planowanymi rozmowami pokojowymi między sandinistami a contras.

Prezydent Ortega zaprzeczył jakoby jego wojska dokonały inwazji na Honduras i żąda wysłania na miejsce obserwatorów z ramienia międzynarodowej organziacji.

Twierdzi, że jego wojska nigdy nie przekroczyły granicy z sąsiadującym Hondurasem. Min. spraw zagranicznych Nikaragui, Alejandro Bendana w wywiadzie dla stacji telewizyjnej ABC, oświadczył, iż decyzja Reagana doprowadzi jedynie do wzrostu napięcia i oskarżył amerykański rząd o wywołanie nieuzasadnionej histerii.

Na pytanie czy armia nikaraguańska zapędziła się na tereny Hondurasu, Bendana odpowiedział jednak ''to nie jest wykluczone''.

Zbliża Się Finał Afery Irańskiej

(Dokończenie ze str. 1)

zależny prokurator Walsh miał też znaleźć podejrzanych, którzy potajemne operacje przeprowadzali bez wiedzy rządu i Kongresu USA.

W środę wielka federalna ława przysięgłych wystosowała akt oskarżenia wobec byłego doradcy do spraw narodowego bezpieczeństwa Johna Poindextera oraz byłego członka Narodowej Rady Bezpieceństwa ppłk. Olivera Northa.

Zarzuca się im przekazanie $18 mln pochodzących ze sprzedaży broni do Iranu dwóm handlarzom broni, którzy część tej sumy wysłali partyzantom w Nikaragui.

W liczącym 101 stron akcie oskarżenia stwierdzono, iż Poindexter i North wraz z emerytowanym generałem sił powietrznych USA Richardem Secordem oraz amerykańskim biznesmenem irańskiego pochodzenia Albertem Hakimem uknuli spisek, którego celem było sprzeniewierzenie zysków ze sprzedaży broni i potajemne przesłanie tych funduszy do Nikaragui.

Ppłk. North udowodniono przyjęcie $4,300 w postaci czeków podróżnych i wydanie tej sumy na własne cele, przyjęcie innych podarunków wartości $13,800. Za jego potajemną działalność, Secord i Hakim obiecał ppłk. North zapłacić $200 tys., które miały zostać przelane na jedno z kont w Szwajcarii.

Wielka federalna ława przysięgłych zarzuciła Northowi i Poindexterowi systematyczne wprowadzanie w błąd Kongresu już po ujawnieniu tajnych operacji. Jednocześnie oskarża się ich o masowe niszczenie zapisków i rejestrów komputerowych, co miało prowadzone śledztwo zapchnąć na błędne tory.

W akcie oskarżenia przedstawiono najpoważniejsze zarzuty o korupcję wobec przedstawicieli Białego Domu od czasów afery Watergate. Zarzuty te przedstawione zostaną w procesie karnym, który będzie finałowym aktem afery rzucającej cień na okres prezydentury Ronalda Reagana.

Wszyscy czterej oskarżeni uknuli spisek, by przekazywać fundusze dla contras w okresie, gdy wszelka pomoc dla nikaraguańskich partyzantów była zabroniona przez Kongres USA.

Nazwisko ppłk. Northa wymienione zostało w 16 spośród 23 punktów aktu oskarżenia. Były członek Narodowej Rady Bezpieczeństwa winny też jest oszustw wobec Urzędu Podatkowego w związku ze zbieraniem przez niego funduszy dla contras.

W środowy wieczór łamiącym się głosem, North powiedział reporterom, iż ''nie popełnił żadnego przestępstwa i będzie walczył o obalenie niezgodnych z prawdą zarzutów aż do samego końca.''

Także Brendan Sullivan, obrońca Northa oznajmił, iż ''przedstawione oskarżenia są jedną z najpoważniejszych decyzji prokuratorskich w historii naszego kraju. Opierają się one (oskarżenia—przyp. red.) na niezgodnych z prawdą faktach i fałszywych zeznaniach.''

Jeśli sąd udowodni ppłk. North popełnienie wszystkich zarzucanych mu przestępstw, wówczas grozi mu kara do 85 lat pozbawienia wolności i grzywna do $4 mln.

Również obrońcy Poindextera i Hakima utrzymują, iż ich klienci nie są winni zarzucanych im czynów.

51-letni Poindextr podczas przesłuchań przed komisją kongresową zeznał latem ubiegłego roku, iż to on zatwierdził potajemne przekazywanie pieniędzy dla contras i to on nie poinformował o tym fakcie prezydenta Reagana, choć był do tego zobowiązany.

Jeśli sąd uzna zasadność wszystkich przedstawionych w akcie oskarżenia zarzutów, wówczas Poindexterowi grozi kara do 40 lat więzienia i grzywna w maksymalnej wysokości $1.75 mln.

Akt oskarżenia wobec czterech głównych podejrzanych o udział w aferze irańskiej nastąpił w cztery dni po tym, gdy poprzednik Poindextera na stanowisku doradcy do spraw bezpieczeństwa Robert McFarlane przyznał się do faktu nie informowania Kongresu o tajnych operacjach.

McFarlane jednocześnie obiecał podjęcie współpracy w prowadzonym w tej sprawie śledztwie. Prawdopodobnie w oczekiwanym procesie karnym McFarlane będzie jednym z głównych świadków oskarżenia.

Przypomnijmy, iż dwie osoby spoza Białego Domu, Carl ''Spitz'' Channel i Richard Miller, zajmujące się prywatnie zbieraniem pieniedzy dla contras, przyznali się wiosną ubiegłego roku do oszustw wobec Urzędu Podatkowego. Oszustwa te również miały bezpośredni związek z aferą irańską.

Niezależny prokurator Lawrence Walsh oznajmił w środę, iż on oraz 49 współpracujących z nim prawników i agentów FBI w dalszym ciągu prowadzić będą dochodzenie, by wykryć dalszych podejrzanych biorących udział w aferze irańskiej.

Prokurator Walsh nie wykluczył dalszych aktów oskarżenia.

Senat Za Zwiększeniem Liczby Imigrantów

Washington (CT) — Przeważającą większością głosów Senatu USA zatwierdził ustawę zwiększającą ilość legalnych imigrantów, którzy będą mogli przybyć do Stanów Zjednoczonych. Nowe przepisy otworzą jednocześnie szerzej ''bramy'' do USA dla mieszkańców Europy Zachodniej, którzy niegdyś stanowili przytłaczającą większość przybywających tu przybyszów.

W najbliższym czasie podobna ustawa rozpatrywana będzie w Izbie Reprezentantów, gdzie wynik głosowania nad jej losem jest, jak dotąd, niewiadomy.

Kongr. Charles Schumer stwierdził, iż podjęte zostaną próby dołączenia do tych przepisów poprawek o przedłużeniu amnestii dla osób przebywających w USA nielegalnie.

Projektodawcy ustawy w Senacie, Edward Kennedy i Alan Simpson przestudiowali obecne przepisy imigracyje i doszli do przekonania, iż 90% obcokrajowców otrzymuje wizy do USA tylko dlatego, że posiadają bliskich członków rodziny legalnie, mieszkających w tym kraju. Tylko 10% wiz imigracyjnych otrzymują ludzie, którzy ze swymi umiejętnościami są niezmiernie poszukiwani na amerykańskim rynku pracy.

W myśl tych założeń aż 85% imigrantów, to przybysze z Azji i Ameryki Łacińskiej.

Jeśli nowe przepisy imigracyjne wejdą w życie, to nadal prawo osiedlenia się w USA będą mieli ludzie, których krewni mieszkają obecnie w Stanach Zjednoczonych. Równocześnie powstanie jednak kategoria imigrantów tzw. niezależnych, którzy nie posiadają tu rodziny, lecz potrzebni byliby w USA ze względu na posiadane umiejętności i doświadczenie zawodowe. W ten sposób znacznie uległaby zwiększeniu liczba imigrantów z Europy Zachodniej.

Ustawa nałoży także pewne limity na ilość przybywających obcokrajowców. Otóż w ciągu pierwszych 3 lat do USA będzie mogło przybywać 590 tys. imigrantów rocznie, o 100 tys. osób więcej niż do tej pory.

W liczbie tej 470 tys. wiz imigracyjnych przyznawanych będzie osobom przybywającym do członków rodziny (440 tys. rocznie po okresie 3 lat). Rocznie będzie mogło przyjeżdżać do USA 120 tys. imigrantów tzw. niezależnych. Po 3 latach liczba ta ma wzrosnąć do 150 tys. rocznie. Wyżej wymienione dane zawiera wersja ustawy zatwierdzona przez Senat.

Natomiast w propozycji Izby Reprezentantów ilość imigrantów, która będzie mogła przyjechać do USA wynosić może 750 tys. osób, włącznie z imigrantami opuszczającymi ojczyznę w obawie przed prześladowaniami. W ustawie wniesionej na forum Senatu nie ujęto uciekinierów politycznych, którzy obecnie objęci są oddzielnymi przepisami. Aktualnie do USA rocznie może przybyć nie więcej niż 68.5 tys. uciekinierów politycznych.

W senackiej wersji ustawy zostaną przyznane większe preferencje dla najbliższych członków rodziny obywateli USA i osób posiadających stały pobyt. W ustawie tej mówi się też o przyznawaniu wiz tzw. niezależnych ludziom o wyjątkowych zasługach, ludziom o wybitnych uzdolnieniach oraz osobom posiadającym umiejętności szczególnie w USA poszukiwane.

Przewiduje się również przyznawanie wiz na podstawie systemu punktowego. Punkty przyznawane będą za poziom wykształcenia, doświadczenie zawodowe, znajomość języka angielskiego i wiek osób chętnych do wyjazdu na stałe do USA. Osoby z największą ilością punktów otrzymają wizy imigracyjne.

Pragniemy przypomnieć, iż ustawa imigracyjna musi zostać jeszcze zatwierdzona w Izbie Reprezentantów oraz uzyskać podpis prezydenta Reagana. Droga do ewentualnego wejścia w życie wspomnianych przepisów jest jeszcze daleka.

Szwedzki Minister w Izraelu i Jordanii

Sztokholm (Reuter) — Sten Anderson, minister spraw zagranicznych Szwecji udał się z oficjalną wizytą do Izraela i Jordanii. Anderson nosi się z zamiarem zatrzymania w obozie dla palestyńskich uchodźców i przeprowadzenia rozmów z reprezentantami Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Zmarł Były Kanclerz Niemiec Zachodnich

Bonn, (Reuter) — W wieku 83 lat, w uniwersyteckim szpitalu miasta Tuebingen na południu RFN zmarł na atak serca były kanclerz Niemiec Zachodnich, Kurt Georg Kiesinger. Wiadomość tę, przekazały źródła Unii Chrześcijańskich Demokratów, stronnictwa byłego szefa rządu zachodnioniemieckiego.

Kiesinger był trzecim kanclerzem Niemiec Zachodnich, stał na czele koalicyjnego gabinetu CDU i SPD (socjaldemokratów) w latach 1966 — 1969. Zawsze zaprzeczał jakimkolwiek swym związkom z hitlerowskim aparatem władzy w czasie Drugiej Wojny Światowej.

Opozycjoniści wielokrotnie udowadniali, że Kurt Georg Kiesinger był oficerem łącznikowym pomiędzy szefem nazistowskiej propagandy Josephem Goebbelsem a ministrem spraw zagranicznych Trzeciej Rzeszy Jachimem von Ribbentropem.

Zmarły dnia 9 marca 1988 roku były kanclerz twierdził, iż był zdecydowanym opozycjonistą NSDAP po dojściu do władzy Adolfa Hitlera w 1933 roku.

Pierwszy Czarny Arcybiskup w USA

Atlanta (CT) — Z nominacji papieża Jana Pawła II od wtorku na czele archidiecezji w Atlancie stoi arcybiskup Eugene A. Marino, który jest pierwszym czarnym arcybiskupem katolickim w Stanach Zjednoczonych.

Nominacja ta nastąpiła przeszło dwa lata temu od momentu, gdy bp Marino oraz inni czarni biskupi z USA wystosowali list do Papieża, w którym domagali się zwiększenia liczby czarnych na oficjalnych stanowiskach amerykańskiego Kościoła rzymsko-katolickiego.

Bp Marino zastąpi abp Thomasa A. Donnellana, który zmarł w październiku ub. roku.

Archidiecezję w Atlancie zamieszkuje ok. 10 tys. czarnych katolików spośród 156 tys. wszystkich wyznawców Kościoła rzymsko-katolickiego zarejestrowanych w tym regionie.

Chun Doo Hwan Złoży Wizytę Prez. Reaganowi

Seul (Reuter) — Do Stanów Zjenoczonych przybył na zaproszenie prez. Reagana były prezydent Korei Południowej, Chun Doo Hwan. Szef amerykańskiego rządu omówi ze swym gościem współpracę handlową między obu państwami, sytuację na Półwyspie Koreańskim, a także inne zagadnienia międzynarodowe.

Nowy prezydent Korei Południowej Roh Tae-Woo jest protegowanym Chuna. Obecnie były prezydent stoi na czele prezydenckiego komitetu doradczego, którego głos liczy się w najistotniejszych dla kraju decyzjach politycznych.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Pomoc Domowa

TEODORA – AGENCJA Pośrednictwa Pracy
Posiada prace dla kobiet z zamieszkaniem lub na dojazdy. Wynagr. $150–$300 tyg.
3507 N. Pulaski
478-0881

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA KOBIETA
Do opieki nad 7 miesięcznym niemowlęciem. Z zamieszkaniem. Niedziele wolne. $175 tygodniowo.
381-3200

HOUSEKEEPER/ BABYSITTER
FULL TIME
Arlington Heights, non-working mother needs reliable, experienced English speaking woman for housekeeping, laundry and occasional care for active toddler. References required.
Call Ms. Axen at 259-6430

DOBRA GOSPODYNI DOMOWA w STARSZYM WIEKU
Znajomość języka angielskiego nie wymagana. Wspaniałe wynagrodzenie i świadczenia. 973-7585—w jęz. ang.

MAID
INTERNATIONAL LTD.
869-3334
Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work.

GOSPODYNIE
Na pełen etat w Domu Starców. Pozwolenie na pracę konieczne. Świetne wynagrodzenie. Zgłoszenia osobiście.
1426 W. Birchwood
Chicago, Illinois od 9-5 p.m.

PRACA Z ZAMIESZKANIEM DLA KOBIETY
(40-55 lat). Wymagana średnia znajomość angielskiego.
489-2800 po 4 p.m.

TOWARZYSZKA DO STARSZEJ PANI
Na niedziele i poniedziałek. Musi mówić trochę po angielsku i własne środki komunikacji. $120.
ANNA'S EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. Milwaukee
631-2485

KOBIETY DO OPIEKI NAD DZIEĆMI
Z Zamieszkaniem, lub dojazdem $250 na tydzień. Znajomość języka angielskiego wymagana oraz prawo jazdy.
LAMPART DOMESTIC AGENCY
725-4013

ZATRUDNIĘ opiekunkę do 1-rocznego dziecka. 278-0285, po 6 p.m.

HOUSEKEEPER
6 or 7 days a week, live-in, 2 children. English not necessary.
Call for interview:
920-0020

POMOC domowa z zamieszkaniem (45-60 lat) od zaraz. Tel. 384-3108, od 5-8 P.M.

★ Praca Żeńska

OAK BROOK TERRACE
THOMAS E.
McELROY FURS
Zatrudnimy kobiety do ręcznego wykańczania futer. Język angielski pomocny. Praca w ciągu całego roku. Stały pobyt wymagany. Własny środek lokomocji.
Pytać o Bożenę.
Tel. 951-2345
10-5 P.M.

OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Doświadczenie pożądane i minimalna znajomość języka angielskiego. Wspaniałe świadczenia. Płatne święta, wakacje i ubezpieczenie medyczne. Stała praca. Ochładzana fabryka, dobre warunki pracy. Zgłaszać się osobiście — prosić Dora.
KOREX ENTERPRISES
3640 W. Lawrence, Chicago

POTRZEBNE OPERATORKI
Do centrali telefonicznej, dobra znajomość angielskiego. Możliwość sponsorowania na zieloną kartę. Zgłaszać się osobiście.
5146 W. Belmont
Pomiędzy 3 P.M. — 5 P.M.
Nocna i dzienna zmiana.

POTRZEBNE krawcowe i kobiety do ręcznego wykańczania. 237-5409.

Beauty Service
•FACIAL, licensed
•MANICURIST
Experienced, for full time position in busy Northbrook salon. Must speak English. Please call:
Days — 498-6245
Evenings — 674-0142

HODOWLA GRZYBÓW
POTRZEBUJEMY KOBIET
Do Zbierania Grzybów.
Praca na pełen etat.
Zgłoszenia osobiste.
4800 S. CENTRAL
(od tyłu budynku do Security Office)
Od poniedziałku do soboty 9 am-12 w poł.

LOOKING FOR ENGLISH/ POLISH SPEAKING SECRETARY FOR LAW OFFICE
Please call 384-0037

WAITRESSES WANTED
All shifts—full & part time
Must speak English
Apply in person
GOLDEN AGE RESTAURANT
3531 N. Cicero Avenue, Chicago
or call for further information
283-3688

AGENCJA POŚREDNICTWA PRACY
Posiada prace dla kobiet z zamieszkaniem lub bez.
Tel. 342-6744 lub 342-5534
2930 N. MILWAUKEE AVE.
Od 10 rano do 6 po południu.

POTRZEBNA KELNERKA
Ze znajomością języka angielskiego.
Zainteresowana telefonować 252-3708

PART TIME
Lady to do cleaning, answer telephone, run apartments in a furnished apartment-hotel. Must live-in and speak English and Polish.
772-1156

POTRZEBNE 2 KOBIETY
Do pracy w kafeterii przy stacji benzynowej. Okolica Palos Hills. Kasjerka od 11 wieczorem do 7 rano i do obsługi w kafeterii od 9 rano do 5 po południu. Wymagana znajomość języka angielskiego i pozwolenie na pracę.
599-2424 — w jęz. ang.

★ Poszukuje Pracy

MŁODY mężczyzna, z samochodem poszukuje pracy. 286-0851 — Tomek.

★ Praca

POTRZEBNI PRACOWNICY
do produkcji lamp błyskowych w kompani elektronicznej. Przyuczymy. Dobre świadczenia. $4.00 na start. Zgłaszać się osobiście od 9 a.m. — 2 p.m.
AMGLO
215 Gateway Rd.
Bensenville, Ill.

TAKING APPLICATIONS FOR GENERAL OFFICE WORK
In a travel agency. English/Polish required. Some typing. Top pay for right person.
745-2962 — ask for Paula.

FACTORY
ASSEMBLERS
Full time factory work.
Must speak and understand English.
Entry level hourly wages.
Good benefits. Call:
544-4600
equal opportunity employer m/f.

Health Care
LPN'S
$8.50 per hour. We will train you. Excellent working conditions and bonuses. Must speak English.
897-8714

★ Praca

NURSING
RN & CNA
Immediate openings,
full & part time, all shifts.
BRANDEL CARE CTR.
in Northbrook, a long term care facility. Competitive salary & xlnt. benefits. English required.
Call Jane Nordeen
480-6350

COUNTER PERSON
ASSISTANT MANAGER
Apply in person. Some experience.
BURGER BURG STATION
HARLEM/IRVING PLAZA

NEED MARRIED COUPLE
to manage 16 units building. Apartment allowed.
Call — 528-9836

FACTORY HELP
Addison based PC Board Mfg. Co. is looking for experienced and inexperienced individuals following categories;
- Screeners
- Image
- Inspection
- NC Drill Machine Operator

Please call:
629-1900

POTRZEBNE kobiety z okolicy Fullerton/Austin, do firmy sprzątającej domy. 745-5605.

PART TIME
DLA KOBIET i MĘŻCZYZN
Z południowej strony miasta.
Wymagane pozwolenie na pracę.
745-1638

DOŚWIADCZONA kobieta do szycia na maszynie "overlock" oraz mężczyzna do krojenia materiałów. 975-9750.

HOTEL
Positions available for full and part-time housekeepers; also accepting applications for full and part-time guest service representatives. Must speak English.
Please apply in person
BEST INNS OF AMERICA
3010 Finley Road
Downers Grove, IL 60515
EOE

PROOF OPERATOR
Wolimy z doświadczeniem. Porozmawiamy z każdym, kto posiada "w/10 key" doświadczenie. Odpowiednie wynagrodzenie. Zgłaszać się:
Continental Bank of Buffalo Grove
555 W. Dundee Rd.
Buffalo Grove, IL
Trochę angielskiego wymagane.

POTRZEBNE KOBIETY I MĘŻCZYŹNI
Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.
IRENE'S INTERNATIONAL
6201 W. Touhy 631-8878

POMOC KUCHENNA
Musi mówić trochę po angielsku.
DUCIBELLA'S RESTAURANT
5924 W. Fullerton

PART TIME FACTORY HELP
We need students or mothers to work 4-5 hours per day. Light assembly in modern factory near Halsted-Erie Street. Must have good work references.
Call 942-0731

Position available in our fabricating department. Cutting, cleaning and assembly of plastic components parts for water treatment. No experience necessary. Must speak English. Applications being accepted at:
28 West 005 INDUSTRIAL AVE.
BARRINGTON, ILLINOIS 60010

★ Praca Męska

EXPERIENCED MACHINIST NEEDED
Apply in person at:
2541 W. Chicago Ave.

HEATING PERSON
Needed for yr. round work. 3-5 years exp. with htg., piping, sheet metal & electrical background. Northside area. Must speak English & have drivers license. Co. benefits.
Call Ray 251-8188

TUCKPOINTER AND SANDBLASTER NEEDED
for busy contractor
COMPLETE BUILDERS
2914 W. Belmont, Chicago
588-1860

MACHINIST
Experienced only.
Elk Grove Village
981-1149

CARPENTER
For all phases of home remodelling. Some English necessary. Transportation preferred.
(10 — 2 p.m.) 233-5410

MECHANIC/BODYMAN EXPERIENCED
Own tools, Good benefits. Competitive pay. Must speak English.
Call 344-1900. Apply at:
1900 Maywood Dr.
Maywood, Illinois

JANITORIAL MAINTENANCE
Full tiem. Some benefits. Must speak some English.
344-1900. Apply at:
1900 Maywood Dr.
Maywood, Illinois

★ Praca Męska

MACHINIST
Must be able to set-up and operate machines, read blue print and work with minimum supervision.
Apply in person:
M.N. INDUSTRIAL CO., INC.
4334 W. Division

MEN WANTED
DRIVER—MOVER
AND SOME
MECHANICAL SKILL,
RESPONSIBLE, FRIENDLY.
GREAT OPPORTUNITY,
GOOD DRIVING RECORD,
MUST BE OVER 21.
PHONE: 232-6303

POTRZEBNY STOLARZ I MALARZ
Wymagane kwalifikacje
oraz stały pobyt.
620-8110

EXPERIENCED mechanic wanted. $10-$15 per hour. Domestic and foreign cars. Tel.: 281-2157.

TOOL MAKER/ MAINTENANCE
For Northwest manufacturing plant. Looking for experienced individuals for class "A" tool maker and maintenance "A" mechanic.
Apply in person
ILLINOIS COIL SPRING CO.
1415 Industrial Drive
McHenry, Illinois

SET-UP
For northwest manufacturing plant. Looking for experienced set-up individuals in the following areas: light coiling, heavy coiling, torsion and fourslide.
Apply in person
ILLINOIS COIL SPRING CO.
1415 Industrial Dr., McHenry, IL

DOŚWIADCZONY BLACHARZ SAMOCHODOWY
Musi być dokładny w pracy
455-8337

EXPERIENCED CONCRETE
Foundation foreman for an established concrete contractor working in Chicago area.
478-1810
(Bill or Gary)

PRACE DLA MĘŻCZYZN
Odpowiedzialni, ambitni mężczyźni potrzebni do ogólnej pracy fabrycznej. Na dzienną i nocną zmianę. Dużo nadgodzin. Wymagane pozwolenie na pracę.
WISCONSIN TOOL & STAMPING CO.
9521 W. Ainslie
Schiller Park
678-7573—w jęz. ang.—Prosić Diane

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
do prac ogrodniczych. Pełen etat, od zaraz, trochę angielskiego potrzebne.
967-8139 lub 275-7434
Dzwonić w jęz. ang.

MACHINE OPERATOR
Small manufacturer requires person with minimum 3 years experience on metal working machine. Must be able to supply good work references.
Call 666-5503

MACHINIST
WORKING FOREMAN
Experienced to set-up second operation department, vertical mills, horizontal mills and drill presses. Must speak English.
PRINCE INDUSTRIES
1515 Louis Avenue, Elk Grove Village, IL
437-9333

SECURITY OFFICERS
Jobs to $7 per hour. Full benefit package. Must read, write and speak English. For details, call Bob
496-2778
Mon. thru Fri. 9 a.m. to 1 p.m.

POTRZEBNY MECHANIK
Mówiący po angielsku i polsku z 4-letnim doświadczeniem przy naprawach "trailers." Prawo jazdy wymagane.
523-2991

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI
Do robót budowlano-remontowych. Z doświadczeniem w USA oraz osoby bez doświadczenia.
745-1631—po 7 wieczorem

MACHINIST
Growing company has a position available for a mature machinist. Experience with vertical mill and engine lathe necessary. Duties to include small production runs and prototype work. Excellent benefits including full medical/dental insurance. Must have good command of English language. Please apply in person at:
ELECTRO SPRAYER SYSTEMS
4225 Transworld Road
Schiller Park, Il 60176

MACHINE OPERATOR
Full time employment available for operators of drilling, tapping, and automatic screw machine, as well as turret lathes. Some experience in set-up and blueprint reading necessary. For appt., Mon.-Fri. 9 to 4 p.m.
343-4092
(Melrose Park)

★ Praca Męska

JANITOR WANTED
Oak Brook area. 5 years experience. Floor maintenance, shampooing and office cleaning. $5.00/hour. Monday thru Friday. 6 PM until 2 AM
Call: 620-1860

MACHINISTS
Automatic Screw machine. Brown & Sharpe operators and setters. Experienced preferred. Will train. English speaking helpful.
595-0183

POTRZEBNI elektrycy, stolarze z doświadczeniem w USA. 247-7779

LAKIERNIK SAMOCHODOWY
z doświadczeniem w USA potrzebny od zaraz.
889-4953

AUTO BODYMEN OR MECHANICS
5 years experience. Preferably with own tools. Must speak some English. Skokie.
679-6790

AUTO MECHANIC
Muffler and brakes. Experienced muffler shop mechanic. North suburban location. Year around work. Good pay and benefits. Must speak English.
869-5904, Monday-Saturday

PRZYJMĘ pracownika do fugowania z minimum rok praktyki. 283-7933.

Auto Mechanic
AUTOMOTIVE TRANSMISSION MECHANICS
Busy transmission shop in Arlington Hts. need experienced trans. R&R person immediately. Must have tools. Must speak English. Top pay, bonuses, paid holidays, uniforms, and overtime.
Call: 577-3855

PRZYJMĘ doświadczonych pracowników do instalacji sidingów i rynien. Tel.: 390-8529

INSTALLERS
Windows, siding, tuckpointing, dry wall, roofing. We have work. Need installers.
522-0282

KONTRAKTOR przyjmie pracowników znających pracę wewnątrz i na zewnątrz, dwzwonić od 6 p.m. — 8 p.m. 282-0719.

PRZYJMUJEMY SUBKONTRAKTORÓW
Z dobrym doświadczeniem. Prace remontowo-budowlane wewnątz i na zewnątrz budynków. Dobre wynagrodzenie.
CHICAGO LUMBER CONSTRUCTION CO.
2344 N. Cicero
745-3300 — prosić Marka

POTRZEBNY TOOL & DIE MAKER
(Narzędziowiec) przynajmniej 5 lat doświadczenia oraz maszynista do obsługi frezarek i szlifierek.
Pytać o Wesley:
742-5779

POTRZEBNY mężczyzna do pracy przy odkurzaniu w serwisie sprzątającym domy. 622-6461 — Krystyna.

ZATRUDNIMY'
Osoby do montażu, spawaczy, osoby do wysyłki i odbioru towarów.
Zgłaszać się osobiście:
2200 N. PULASKI RD.
w godz. od 9 AM-2 PM.

POTRZEBNI z doświadczeniem do prac murarskich i fugowania. 486-7413. 6-9 pm.

POSZUKIWANI ELEKTRONICY i FREZERZY
ANITA INDUSTRIES, INC.
10919 Franklin Ave.
Franklin Park, IL
451-0555

POTRZEBNY MASARZ OD ZARAZ
Dzwonić od 7 wiecz. — 9 wieczorem.
847-3888

POTRZEBA 2-ch PRACOWNIKÓW
do amerykańskiej firmy kontraktorskiej. Samochód pomocny, doświadczenie niekonieczne. Zostawić wiadomość.
478-6140

MĘŻCZYŹNI Z SAMOCHODAMI
Z północnej strony miasta.
FULL TIME.
Wymagane pozwolenie na pracę.
745-1638 — do 11 rano.

POTRZEBNI MURARZE Z DOŚWIADCZENIEM
671-3146

★ Domy

OKAZJA
PRZEZ WŁAŚCICIELA
SZYBKA SPRZEDAŻ
DOMU 8-APARTAMENTOWEGO
Karlov-Fletcher.
685-8115

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Garfield Ridge. 3 sypialniowy, murowany, podniesiony ranch. Dobrze utrzymany. Dywany. Centralne ochładzanie. Odnowiona pełna łazienka. Pełen basement. 2 autowy garaż, działke 25x125 w wyzszy i 70-tce! Dzwonić w j. angielskim.
586-2473

JEŚLI CHCESZ SPRZEDAĆ
LUB KUPIĆ DOM
Lub 2 apartamentowy budynek w Cicero lub Berwyn — dzwoń:
PAV REALTORS
656-7400 albo **447-0760**
Prosić o Algis.

IRVING PARK-LARAMIE
Murowany bungalow w bardzo dobrym stanie. 3 sypialnie, drewniane wykończenia, garaż na 2 atua. Wyceniony na szybką sprzedaż. Dzwoń dziś — nie omiń tej okazji.
☆☆☆☆☆
Świetnie utrzymany bungalow z mieszkaniem dla krewnych na górze. Nowa szafkowa kuchnia, nowoczesna łazienka, wiele szaf ściennych, garaż na 2 auta. Trzeba koniecznie zobaczyć.
☆☆☆☆☆
Wycenię wasz dom bez żadnych zobowiązań.
Po więcej informacji proszę dzwonić i pytać o:
MONIKĘ BROŻEK
BEN GARTH REALTY
5719 W. Irving Pk. Rd. 282-3600

★ Do Wynajęcia

ŁADNE MIESZKANIE
W czystym budynku. Pralnia na miejscu. Niski depozyt.
489-6623

JACKOWO. 4 ładne pokoje do wynajęcia, od 1 kwietnia. Wolimy z dziewczynką do 7 lat. $400. 685-5113.

STUDIO mieszkanie, na trzecim. Okolica Fullerton/Cicero. 966-2298, po angielsku.

6 POKOI do wynajęcia, ogrzewane. Lodówka i piec. Jackowo. 772-5897.

5 POKOI, 2 sypialnie, ogrzewane. Milwaukee — Montrose od 1-go kwietnia. $520 plus dep. 736-7090.

1 SYPIALNIOWE odnowione mieszkanie. 3656 N. Pulaski. Ogrzewane. Tel.: 761-0310 w j. ang.

MIESZKANIE W basemencie dla panów. Belmont — Cicero. 685-8049.

DUŻE 3-sypialniowe mieszkanie $350 (z góry 2 miesiące). Blisko Damen-George. 640-7228 w jęz. ang. 5-9 wiecz.

PRZYJMĘ na wspólne mieszkanie niepalącą panią. 772-7027.

JACKOWO
Do wynajęcia 5-ka z dwoma sypialniami oraz mieszkanie w basemencie dla mężczyzny. **283-3916.**

LARAMIE — DIVERSEY
remodeled 1 bdrm apartm., heated/carpeted.
Call 528-9836

HANOVER PARK
"Townhouse" — 3 sypialniowe mieszkanie z 1½ łazienki. Nowe urządzenia, od zaraz. $650 miesięcznie. Dzwonić podczas dnia w jęz. ang.
589-0355

3½ POKOJOWE, dywany $385. Ogrzewane, gaz do gotowania. River Park. Tel.: 588-4639.

4 POKOJOWE MIESZKANIE
2 sypialnie, okolica Milwaukee/Ashland. $350 miesięcznie plus depozyt.
486-7451

STUDIO APARTMENTS
Od $230. Ogrzewanie i gaz do got. włączone. Umowa i depozyt wymagane.
973-6550 **743-7239**
w jęz. angielskim.

CZYSTE, słoneczne mieszkanie 4 pokoje, 2 sypialnie. Piec, lodówka. Milwaukee-Central Park. $350. 2912 N. Milwaukee. 489-6006.

★ Rummage Sale

WYPRZEDAŻ
NIE PRZEPUŚĆ TANIOŚCI!
Odzież, meble, artykuły domowe, zabawki.
ST. ATHANASIUS
2510 N. Ashland Ave.
Evanston, IL.
SOBOTA, 19 MARCA, 8 rano- 3 po poł.

SPRING RUMMAGE SALE
ST. RICHARD'S CHURCH
5101 West Devon Avenue
FRIDAY, MARCH 18TH
10 A.M. TO 7 P.M.
Clothing, Shoes, Household Items, Misc.

★ Rozmaite

TOWARY NIEZBĘDNE DLA POWRACAJĄCYCH DO POLSKI
—Transformatory; Posiadamy transformatory do wszelkich urządzeń np; piec mikrofalowy, magnetowid, magnetofon, suszarka.
—Aparaty fotograficzne automatyczne z wbudowaną lampą błyskową od $25 w zywż (Pentax, Konica, Canon, Yashica, Ikon, Konin, Minolta).
—Filmy kolorowe po cenach niższych niż w Polsce.
—Telefony na polski system od $6 w zwyż. Posiadamy także telefony bezkablowe 110/220V.
—Magnetofony dwu kasetowe 110/220V z radiem stereofonicznym.
—Wykrywacze radaru, gry elektroniczne, wieczne pióra chińskie, piórniki, linijki z kalkulatorem słonecznym, słoneczne kalkulatory naukowe, zapalniczki, baterie do ładowania i prostowniki 110/220V, lornetki japońskie, różańce które świecą w ciemności.
—ATLANTIC—zegarki szwajcarskie od $30 w zwyż, zegarki elektoniczne, długopisy z zegarkiem, elektroniczne breloczki do kluczy, kredki i mazaki, kosmetyki.
—Wywołujemy w ciągu 24 godzin filmy; (24 zdjęcia $3.95, 36 zdjęc $5.95).
—Po najniższych cenach, oferujemy wyroby ze złota i srebra. Posiadamy piękne korale oraz wyroby ze złota i korala.
Zapraszmy od 11-8-ej
GOLDMART
3113 N. Milwaukee
Tel: 463-5583
P.S. Skupujemy wszelkie wyroby ze złota i srebra.

★ AUTO

GATEWAY chevrolet
PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB
AUTA UŻYWANE
Począwszy od
$300
Również nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o
JANA BAŃKĘ
5455 N. Milwaukee Ave. Chicago, Il.
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIECI W NIEDZIELĘ

CHEVROLET Cavalier '85, 20,000 mil. Stan bardzo dobry. Tel. 777-8361.

FORD Mustang '84, GT, Turbo, 5-biegowy. Bardzo dobry stan. $5,000. 235-8322.

81 r. CHEVROLET Citation, 4 cylindrowy, automatyk, klimatyzacja, stereo, ekonomiczny, stan bardzo dobry, tylko $2,400. 282-6844.

SPRZEDAM Honda Civic '81. 5 biegów. Bardzo dobry stan. $1,550. Tel. 252-4753.

★ Interesy

MACHINE SHOP FOR SALE
Punch presses, drill presses, grinders & lathes, milling machines, small tools, office equipment, etc. Call Mon.-Fri. from 9 a.m. to 3 p.m.
622-3113.
ABRO MFG.
1833 N. Long

★ Chcę Kupić

KUPIĘ M-6 lub M-5, powierzchnia 70 m kw., w Białymstoku. 252-8469.

KUPIĘ złom aluminium, miedzi (copper) mosiądzu (brass) i nierdzewnej stali (stainless steel).
745-6873 od 9-5
prosić Stanley

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Józefa Obrochta. Znalazca proszę kontaktować się telefonicznie. 278-1803.

★ Podatki

INCOME TAX
ROZLICZANIE PODATKÓW
Wieloletni specjalista zapewni najwyższy, należny zwrot. Przyjdź lub zadzwoń, pytaj o Kris.
CORONET TRAVEL
2905 N. Milwaukee Ave.
728-3200

PODATKI FACHOWO ROZLICZAM
Gwarancja najwyższego należnego zwrotu.
698-5208

WYPEŁNIAM podatki 5205 W. Belmont. Tanio. 777-0655

★ Ogrzewanie

NAPRAWA pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne 394-9471.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI. 486-2911.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA Lodówek. Gwarancja. Tel.: 736-5635

★ USŁUGI

NAPRAWA
LODÓWEK, PRALEK,
SUSZAREK, KUCHENEK.
685-7052

DENTYSTA
DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i konsultacja bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ☆ 282-4021

BIURO ODRA
4250 N. MILWAUKEE
Chicago, Il 60641
545-8221
Prowadzi usługi w zakresie:
- Praca dla kobiet i mężczyzn
- Pozwolenia na pracę (szybko i niedrogo)
- Paczki do Polski
- Rozliczenia podatków
- Przedłużanie paszportów i wiz
- Sprawy konsularne
- Zaproszenia na pobyt czasowy i stały
- Social Security
- Sprzedaż do Polski: telewizory, video, kamery, radia
- Wysyłka do Polski telegramów i kwiatów

Biuro czynne codziennie od 9:00 rano do 8:00 wiecz.; sobota i niedz. od 9:00-4:00
"W Odrze Załatwisz Wszystko Najlepiej i Najtaniej"
Zapraszamy!

Prawybory Przebiegały Wyjątkowo Spokojnie

Stwierdzili Stróże Porządku

Jak poinformowali przedstawiciele Prokuratury Generalnej Illinois, Prokuratury Stanowej Pow. Cook oraz organizacji Project LEAP (Legal Elections in All Precincts) wtorkowe prawybory miały na ogół spokojny przebieg, co wyrażało się przede wszystkim mniejszą liczbą — w por. z latami poprzednimi — skarg i zażaleń, jakie w tym dniu napłynęły do obydwu prokuratur oraz do LEAP.

Również przedstawiciel rejonowej Prokuratury Federalnej Ira H. Raphaelson oświadczył, że liczba skarg i zażaleń złożonych w miniony wtorek była najniższa w por. z wyborami w latach poprzednich.

Wszystkie w/w czynniki stojące na straży uczciwych wyborów, podkreśliły, że natura złożonych skarg i zażaleń nie była bardzo poważna. Na ogół, skargi dotyczyły opóźnionego otwarcia punktu głosowania lub nieodpowiedzialnego zaopatrzenia tychże punktów w materiały do głosowania. Bardzo mała liczba skarg związana była z oszustwami wyborczymi.

Sędzia Sądu Okręgowego Pow. Cook Joseph Schneider nakazał 19 punktom wyborczym przedłużyć o 2 godz. pracę, z uwagi na to, iż na czas, tj. o 6 rano nie zostały otwarte. Należy podkreślić, że niektóre z punktów głosowania spóźniły się z otwarciem o ponad 2 ogdz. W wielu przypadkach, zbyt późno przywieziono do punktów wyborczych listy, zawierające nazwiska rejestrowanych wyborców, natomiast w kilku innych zwłoka spowodowana była spóźnieniem się do pracy sędziów wyborczych.

W dniu wyborów nie obyło się bez kilku incydentów zakłócenia porządku publicznego. Alderman 2 wardy Bobby Rush został aresztowany na kilka godzin, ponieważ wdał się w spór z sędzią wyborczym, w punkcie głosowania, znajdującym się przy 400 E. 33rd St. Oprócz tego dwie osoby zostały aresztowane za dystrybucję materiałów kampanijnych w odległości mniejszej niż 100 stóp (100 stóp odległość przewidziana prawem wyborczym) od punktu głosowania.

Warto dodać, że najwięcej oszustw wyborczych zawsze wykrywa się po wyborach — a nie w ich trakcie. Nauczeni tym doświadczeniem prokuratorzy — prok. federalny A. Valukas i prok. st. pow. Cook R. Daley — podjęli już intensywne dochodzenia, których celem jest wykrycie tego rodzaju oszustw.

SAN MIGUELITO — Panamskie Indianki z plemienia Cuna licznie wzięły udział w demonstracji w San Miguelito wyrażając poparcie dla gen. Manuela Noriegi i nowego prezydenta Panamy Manuela Solisa Palmy. (Reuter)

Procedura Przetargu Zainteresowała FBI i OMI

Właściciel Firmy Podejrzany o Danie Łapówki

Małe niezbyt doświadczone przedsiębiorstwo budowlane Saturn Sealing Inc., stało się ostatnio przedmiotem śledztwa władz federalnych i miejskich, w związku z wygraniem przetargu na kontrakt w ramach rozbudowy portu lotniczego O'Hare. Głównym celem śledztwa jest sprawdzenie zarzutu, że Saturn Sealing Inc. uzyskało kontrakt przy pomocy łapówki na $10 tys. dla jednego z dygnitarzy z Ratusza.

Jak poinformował szef miejskiego biura dochodzeniowego Office of Municipal Information (OMI), Mel Alexander, dochodzenie zostało podjęte po sprawdzeniu, że firma Saturn wygrała przetarg zaraz po tym, jak poluźniono dotychczasowe wymagania stawiane wszystkim wykonawcom zlecenia.

Dave Gibson właściciel firmy potwierdził, że był przesłuchiwany przez agentów FBI i OMI. Według oświadczenia Gibsona, w toku przesłuchań zaprzeczył on zarzutom, jakoby dał łapówkę któremuś z dygnitarzy w Ratuszu. Gibson, który jest rasy czarnej, dodał, iż nawet nie dysponuje gotówką na sumę $10 tys.

Z analizy kartotek miejskich wynika, że firma Gibsona już wielokrotnie otrzymywała zlecenia miejskie — ale zawsze jako podwykonawca, współpracujący z białym przedsiębiorcą. Saturn otrzymywał wówczas kontrakty z puli umów miejskich, zarezerwowanych dla mniejszości etniczno-rasowych i kobiet.

Z-ca szefa miejskiego Wydz. Zaopatrzenia (zajmuje się m. in. przetargiem kontraktów) Leroy Bannister oświadczył, że kontrakt — na pracę na O'Hare, zdobył Saturn dając po prostu niższa oferte.

Po zdobyciu przez Saturn kontraktu, pojawiły się pytania i wątpliwości, czy ta mała i niedoświadczona firma poradzi sobie ze zleceniem.

Gibson przyznał, że jego przedsiębiorstwo jest zależne od A. C. Pavement, firmy będącej własnością przedstawiciela rasy białej. Podkreślił, że zależność ta ogranicza się jedynie do zaopatrzenia w materiał oraz sprzęt wraz z operatorami maszyn i że nie jest ona zależnością finansową.

4 Stronnicy Sawyera Ponieśli Porażkę

w Wyborach Na Komitymanów

Wyniki wtorkowych wyborów sprawiły nieprzyjemną niespodziankę czwórce radnych, będących stronnikami burmistrza Eugene'a Sawyera. Czarni aldermani: William C. Henry (24 warda), William M. Beavers (7 warda), Marlene C. Carter (15 warda) oraz Sheneather Y. Butler (27 warda) zostali pozbawieni w wyniku wyborów, piastowanych dotychczas stanowisk komitymanów.

Porażkę przypisano natychmiast nie tylko solidaryzowaniu się z burmistrzem Eugenem Sawyerem, ale również temu, iż wrogie mu siły w dalszym ciągu zajmują wpływowe stanowiska w Ratuszu. Warto przypomnieć, iż stronnicy Sawyera niejednokrotnie ostrzegali go przed zemstą jego wrogów politycznych i radzili przeprowadzić czystkę w Ratuszu.

Jak wiadomo, Sawyer zwolnił tylko nieliczne osoby zajmujące w administracji Harolda Washingtona poczesne pozycje. Wbrew pogłoskom o czystce, Sawyer jednak pozostawił na dotychczasowych stanowiskach ludzi z poprzedniej administracji.

Obserwatorzy stwierdzili, że teraz dopiero — po porażce w wyborach na komitymanów — dawno zapowiadana czystka w Ratuszu nabierze realnych kształtów. Sawyer powiedział wprost, że sam nie będzie nikogo pozbawiał wpływowej funkcji, ale jeśli jego zwolennicy pragną usunąć kogoś ze stanowiska, to on nie będzie w tym przeszkadzał.

Pierwszym zwiastunem czystki — w wykonaniu stronników Sawyera — było środowe oświadczenie ald. Anny R. Langford, przewodniczącej Komitetu d/s Przepisów w Radzie Miejskiej, która oświadczyła, iż na początku przyszłego tygodnia odbędzie się posiedzenie jej komitetu, w celu zastanowienaia się nad ewentualnym pozbawieniem ald. Dorothy Tillman (3 warda) kierowniczej funkcji w Komitecie d/s Mieszkaniowych. Tillman, jak wiadomo, jest zagorzałą przeciwniczką Sawyera, a zwolenniczką ald. Timothy Evansa (4 warda), głównego rywala Sawyera, w wyścigu o najwyższy w mieście urząd.

Langford zauważyła również, iż odebranie wrogom Sawyera przywództwa nad poszczególnymi komitetami Rady Miejskiej, będzie równoznaczne z ograniczeniem ich wpływów oraz pomniejszaniem ich znaczenia politycznego.

Krytyka Producenta Środków Farmakologicznych

Food and Drug Administration opublikowała w poniedziałek drugi raport ostro krytykujący LyphoMed Inc. za łamanie przepisów federalnych w trakcie procesu produkcyjnego wytwarzanych przez nią środków farmakologicznych.

Krytyka FDA może się przyczynić do wystąpienia władz na drogę sądową przeciwko znajdującemu się w Rosemont producentowi leków dla osób chorych na raka, AIDS i inne groźne schorzenia.

W listopadzie ubiegłego roku agencja wydała oświadczenie, grożące zwróceniem się do sądu, jeżeli LyphoMed nie zaprzestanie łamania zasad ustalonych w Food, Drug and Cosmetic Act.

Ostatni, 24-stronicowy raport, wymienia 44 przypadki łamania "dobrych zasad produkcji," odkrycia podczas trzymiesięcznej inspekcji, dokonywanej przez kontrolerów państwowych w głównej siedzibie LyphoMed, w Melrose Park.

Zgodnie z wynikami inspekcji łamanie zasad przez LyphoMed polegało na wysyłaniu produktów z pominięciem niektórych testów na sterylność, zmianie procesu produkcyjnego niektórych leków bez znajomości efektów wprowadzonych zmian, dystrybucji produktów bez odpowiedniego zatwierdzenia ze strony FDA, niezgodności w przeróbkach w dokumentacji laboratoryjnej, produkcyjnej i jakościowej oraz braku ustalenia standardów jakościowych w niektórych dziedzinach.

Przedstawiciele producenta środków farmakologicznych oświadczyli, że udzielą formalnej odpowiedzi na raport FDA jeszcze w tym tygodniu.

Dyrektor LyphoMed, John M. Kapoor, stwierdził, że odpowiedź ta wyjaśni zmiany w procesie produkcyjnym dokonane w celu dostosowania się do przepisów federalnych. Dodał on ponadto, że czynione są wszelkie starania w kierunku dostosowania się do wymogów FDA a nawet przywyższenia ich.

Charles Battles Niestety Nie Istnieje

Mieszkaniec południowej części miasta, 41-letni Howard "Sonny" Wiley, został w piątek uznany winnym zabójstwa 3 kobiet: swojej byłej narzeczonej, 42-letniej Donny Rucks, jej córki, 23-letniej Carli Williams i siostry, 45-letniej Adrienne Parham.

Po dokonaniu zabójstw, w dniu 2 grudnia 1985 roku, Wiley obrabował mieszkanie.

Zbrodnia została odkryta przez współpracowników Rucks, którzy przyszli sprawdzić dlaczego nie stawiła się ona do pracy.

Podczas gdy policja badała miejsce zbrodni Wiley zatelefonował do mieszkania Ruck twierdząc, iż słyszał, że została ona ranna. Stwierdzenie to zdziwiło policjanta, który poprosił telefonującego o nazwisko i adres.

Drzwi mieszkania otworzył ojciec mordercy, który po dowiedzeniu się, że policja chce rozmawiać z jego synem zapytał — "w jaki sposób zostały one zamordowane?"

Wiley powiedział pomimo wszystko, że nic nie wie o zabójstwach.

Po raz drugi policja skontaktowała się z warunkowo zwolnionym z więzienia Wileyem, po uzyskaniu informacji od jego opiekuna, według której Wiley przyznał, że widział ciała zamordowanych. Tym razem morderca również zaprzeczył, jakoby miał cokolwiek wspólnego ze zbrodnią.

Nieco później policjant Joseph Mullen, przypomniał sobie, że osobnik noszący pseudonim "Sonny" i odpowiadający opisowi, sześć dni wcześniej próbował obrabować sklep alkoholowy.

Po skonfrontowaniu z pracownikami sklepu Wiley został rozpoznany, a jedyny pocisk wystrzelony przez niego podczas zajścia został porównany przez eksperta z pociskami wydobytymi z ciał zastrzelonych kobiet i okazał się identyczny.

Po zapoznaniu się wynikami badań Wiley ponownie zmienił wersję swojego zeznania. Tym razem powiedział on, że był w mieszkaniu Rucks w towarzystwie niejakiego Charlesa Battlesa. To Battles, według jego oświadczenia, zastrzelił 3 kobiety. Oskarżyciele stwierdzili jednak ponad wszelką wątpliwość, że Charles Battles . . . nie istnieje.

Wiley'owi grozi kara śmierci.

Stan Oświaty Bez Zmian?

Reformatorzy Przeciwko Wybieralnej Radzie Szkolnej

Utworzona przez nieżyjącego już burmistrza Harolda Washingtona grupa zadaniowa d/s reformy szkolnictwa publicznego, nosząca nazwę Mayor's Education Summit (MES) skonkludowała swe wielomiesięczne prace wnioskiem, że członkowie Chicagoskiej Rady Szkolnej powinni w dalszym ciągu być selekcjonowani metodą nominacji — a nie demokratycznych wyborów. MES wypowiedziała się również przeciwko decentralizacji administracji szkolnictwa, polegającej na podzieleniu istniejących obecnie okręgów szkolnych, na mniejsze, współautonomiczne jednostki.

Z ogłoszeniem wniosków MES, pogrzebane zostały nadzieje wielu ustawodawców, którzy spodziewali się poparcia dla projektów ustaw przekształcających Chicagoską Radę Szkolną z mianowanej na wybieralną, a także decentralizujących obecny system oświaty w naszym mieście.

Składająca się z przedstawicieli pedagogów, nauczycieli, rodziców i biznesmanów MES oświadczyła również, że Rada Szkolna powinna w dalszym ciągu sprawować funkcję kierowniczą w systemie oświaty, a mianowanie jej członków powinno pozostać w gestii burmistrza Chicago. MES nie sprecyzowała jednak jak powinien przebiegać proces mianowania członków Rady Szkolnej.

Warto przypomnieć, że np. burmistrz H. Washington mianował swój własny komitet nominacyjny, a ten dopiero selekcjonował po 3 kandydatów na każdy wakans w Radzie Szkolnej. Ostatecznego wyboru dokonywał Washington poprzez mianowanie jednej osoby z uprzednio wyselekcjonowanej przez komitet trójki. Niektórzy z poprzednich burmistrzów Chicago również posługiwali się komitetami nominacyjnymi, inni zaś w ogóle nie posiadali tego rodzaju komórek w swej administracji i sami przeprowadzali wybór kandydata.

Rzecznik MES, Warren Bacon, oświadczył, że członkowie grupy zadaniowej byli zgodni w opinii — odnoszącej się do decentralizacji — iż poszczególne szkoły, a nie okręgi, powinny być głównymi ośrodkami władzy, poza oczywiście samą Radą Szkolną, która ma zachować pierwszeństwo w podejmowaniu wszelkiego rodzaju decyzji, odnośnie systemu kształcenia w Chicago.

Winny Morderstwa Przyznaje, Że Zasłużył Na Śmierć

"Jeżeli Się Kogoś Pozbawia Życia, Trzeba Być Gotowym Do Oddania Własnego"

W poniedziałek ława sędziów przysięgłych uznała 29-letniego Marka Johnsona winnym morderstwa dokonanego w listopadzie 1985 roku na osobie Willie Robinsona i zgwałcenia jego siostrzenicy. Prokuratorzy domagają się dla niego kary śmierci.

Dyrektor Instytutu Psychiatrycznego dr Robert Reifman, który uznał Johnsona za człowieka będącego przy zdrowych zmysłach, określił go, jako sadystę czerpiącego przyjemność z zadawania bólu. Celem życia Johnsona, zdaniem dra Reifmana, było zabijanie.

Podczas wtorkowych przesłuchań Johnson zeznał, że od 5 roku życia był bity przez swoją matkę za wszystko co zrobił. Po rozebraniu do naga matka biła go przedłużaczem elektrycznym, następnie siadała obok niego i tłumaczyła, "że gdyby go nie kochała, nie musiałaby go tak chłostać."

Johnson odmówił rozmowy na ten temat z psychiatrą, twierdząc, że "pewne sprawy powinny pozostać na swoim miejscu."

Podpisując swoje przyznanie się do morderstwa Johnson napisał również krótką notatkę — "Chcę zostać skazany na śmierć." Jego obrońca Richard Scholz, zapytał go czy podtrzymuje swoje żądanie. Johnson odpowiedział, że tak, ponieważ "jeżeli się kogoś pozbawia życia, trzeba być gotowym do oddania własnego . . . muszę zapłacić za to co zrobiłem."

W czasie tego samego przesłuchania Johnson przyznał się do innego morderstwa, za które będzie sądzony i do dwóch gwałtów. "Kaleczyłem zwierzęta" — wyznał Johnson — "Wysączałem z nich krew. Wieszałem psy."

Zapytany o powód takiego postępowania Johnson odpowiedział — "Nie wiem. Nie wiem dlaczego jestem taki. Po prostu nie wiem."

W środę ława przysięgłych Sądu Karnego pow. Cook głosowała za wyrokiem śmierci dla Johnsona, który w tym samym czasie uśmiechał się i mrugał okiem do oskarżycieli.

Aresztowano Podejrzanych o Zabójstwo 13-Letniej Dziewczynki

W związku z niedawnym zabójstwem Nelly Cardenas, 13-letniej dziewczynki meksykańskiego pochodzenia, policja aresztowała we wtorek 18-letniego Anthony Rodrigueza, zamieszkałego przy 3132 S. Kedvale Ave., a w środę, 18-letniego Michaela Martineza, zamieszkałego przy 3040 S. Kostner Ave.

Obydwaj aresztowani są również podejrzani o przynależność do gangu ulicznego.

Cardenas została zabita podczas powrotu do domu z przyjęcia weselnego.

Sąd Odłożył Decyzję w Sprawie Łapówki

Raymond Akers, były pracownik firmy Waste Management Inc., został skazany w poniedziałek na dwa miesiące więzienia ze zwolnieniem do pracy za wręczenie łapówki byłemu aldermanowi 20 wardy Cliffordowi P. Kelly'owi.

Podjęcia ostatecznej decyzji zostało jednak odłożone do następnego tygodnia, po tym jak obrońca oskarżonego stwierdził, że uwięzienie go może się przyczynić do stracenia nowo otrzymanej przez niego pracy.

Strona oskarżająca uznała Akersa za pośrednika pomiędzy nieuczciwymi politykami a przedsiębiorcami, używanego do przekazywania nielegalnych opłat.

30 Lat Więzienia Za Morderstwo

Mieszkaniec Des Plaines, 40-letni James Myers został skazany w środę na 30 lat więzienia za udział w morderstwie i rabunku jakich dokonał na 58-letniej Gertrude Riddle, również mieszkance Des Plaines.

Następne Wykolejenie Pociągu CTA

W środę, po raz trzeci w ciągu 6 dni, wykoleił się pociąg CTA, tym razem w zajezdni w Rosemont.

W wypadku tym nikt nie został ranny ani nie przyczynił się on do opóźnień w transporcie pasażerów.

Wg informacji uzyskanej od rzecznika CTA, Donalda Yabusha, wykolejenie pociągu nastąpiło po jego uderzeniu w wykolejnicę (urządzenie, służące do zatrzymywania pociągu na końcu toru).

W sprawie wypadku prowadzone jest dochodzenie.

Spotkanie z Urzędnikiem INS w Biurze K.P.A.

Ostateczny termin składania aplikacji o zalegalizowanie pobytu w USA na podstawie Ustawy Amnestyjnej z listopada 1986 roku upływa z dniem 4 maja.

Nie należy tej daty przegapić! Taka okazja może się już nie powtórzyć!

O ile ktoś ma jeszcze jakieś wątpliwości czy pytania, związane z tą ustawą i procedurą — nadarza się dobra okazja spotkać się i osobiście porozmawiać z przedstawicielem Biura Legalizacyjnego. Będzie on w biurach Kongresu, 5844 N. Milwaukee Ave., w tę sobotę, 19 marca, od godz. 1-ej po południu. Wszyscy zainteresowani mile widziani.

Przy okazji zawiadamiamy, że wszystkie biura legalizacyjne, — między innymi i biura na Pulaski i Belmont, są teraz otwarte codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczór, w czwartki do 9-ej wieczór, w soboty od 10-ej rano do 2-ej po południu.

Afera Greylord Trwa — Kolejne Akty Oskarżenia

W środę, rejonowy prokurator federalny Anton Valukas wystosował nowe akty oskarżenia w ramach afery Greylord, podkreślając jednocześnie, iż nie są to ostatnie oskarżenia, w związku z łapówkarstwem panującym w sądownictwie powiatu Cook.

W stan oskarżenia zostali postawieni sędzia Sądu d/s Wykroczeń Drogowych (i innych działów Sądu Okręgowego Pow. Cook), John J. McDonnel (l. 52), oraz były sędzia pomocniczy Francis Maher Sr. (l. 73).

McDonnel pełnił funkcję sędziego od 1971 r. do chwili obecnej, natomiast Maher pracował na tym stanowisku w latach 1974-1984.

Tego samego dnia, zostały także postawione w stan oskarżenia inne osoby, pod zarzutem, m.in. wymuszania łapówek, przestępstw pocztowych i oszustw podatkowych.

Oto nazwiska tych osób: Lucius Robinson — funkcjonariusz policji szeryfa pow. Cook, pełniący służbę w sądzie; Henry F. Lemanski, były pracownik biura klerka Sądu Okręgowego; Joseph A. Jasak, funkcjonariusz policji chicagoskiej oraz dwaj adwokaci — Dale Boton i William Kampenga.

"Zdolny Elektryk" Zwróci Skradzione Pieniądze

Kenneth Schemmel, 42-letni elektryk z Bartlet, został w środę uznany winnym kradzieży energii elektrycznej na sumę $38,088, dokonanej dzięki przeróbce instalacji w okolicy licznika.

Sędzia Sądu Okręgowego pow. Du Page skazał Schemmela na 30 miesięcy nadzoru sądowego, 160 godzin pracy społecznej i całkowity zwrot pieniędzy elektrowni Commonwealth Edison.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
16 marca 1988	16 marca 1988
8 4 2	4 1 3 2

LOTTO		
	Sobota, 12 marca 1988	07 20 26 36 38 43
	Środa, 16 marca 1988	13 14 21 24 34 35 36